

# Władysław Szafrąński

---

## Święcenia w prawie kanonicznym

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 2/3-4, 233-299

---

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. WLADYSŁAW SZAFRAŃSKI**

## **ŚWIĘCENIA W PRAWIE KANONICZNYM**

*Studium historyczno-prawne*

### **Przedmowa**

Papież Pius XI w encyklice „Ad catholici sacerdotii” z dn. 20 grudnia 1935 r.<sup>1</sup> wskazuje m. in. na to, że rodzaj ludzki zawsze odczuwał potrzebę kapłanów, to jest mężów, którzy by z urzędu prawnie im powierzonego pośredniczyli między Bogiem i ludźmi, których całe życie byłoby poświęcone sprawom, odnoszącym się do wiecznego Boga i którzy by zanosili prośby, błagania i ofiary w imieniu społeczeństwa; to ostatnie bowiem rzeczywiście jest obowiązane do kultu publicznego i w Bogu winno uznać swój początek i swego Pana.

Można powiedzieć, że w świetle słów Piusa XI urząd kapłański wynika już z prawa naturalnego; prawo zaś Boże, pozytywne, a nade wszystko prawo kanoniczne nadało mu jedynie szczególne określenie i znaczenie. Do tych zaś określeń, które wybijają się na czoło w urzędzie kapłańskim należy niewątpliwie jego charakter społeczny, co zresztą klasycznie wypuklił już św. Paweł w liście do Żydów (V, 1).

Urząd kapłański w pojęciu prawa kanonicznego zawiera w sobie przede wszystkim władzę świętą, którą zyskuje się przez święcenia.

Nie trzeba dodawać, że do gruntownego i właściwego poznania święceń w prawie kanonicznym, potrzeba koniecznie zwró-

---

<sup>1</sup> A.A.S., 28 (1936), 8.

cić uwagę na rozwój historyczny instytucji święceń, ponieważ ten ostatni rzuca nam wiele światła na należyte zrozumienie praw i obowiązków, jakie płyną z samych święceń w stosunku do duchowieństwa i wiernych. Za potrzebą opracowania święceń z punktu widzenia historyczno-prawnego przemawia również okoliczność, że dotychczas to zagadnienie w polskiej kanonistyce nie zostało naświetlone.

W pracy niniejszej pomijam stronę liturgiczną, ponieważ została ona w polskim wydawnictwie zebrana, pomijam również całkowite i wszechstronne omówienie święceń pod kątem dogmatycznym, aczkolwiek ten punkt w miarę potrzeby i możliwości został także uwzględniony. Główny nacisk, ze zrozumiałych powodów położyłem na ustawodawstwo przed-  
kodeksowe i kodeksowe; co zresztą podkreśla sam tytuł pracy.

## SPIS RZECZY

PRZEDMOWA . . . . .	
SPIS RZECZY . . . . .	
<b>CZĘŚĆ I. O Świeceniach w ogólności . . . . .</b>	
Rozdział 1. Wiadomości wstępne . . . . .	
Art. 1. Hierarchiczny ustrój Kościoła . . . . .	
Art. 2. Pojęcie i analiza terminu „ordo” . . . . .	
Rozdział 2. Świecenia w oświetleniu dogmatyczno-histor.	
Art. 1. Tonsura i niższe święcenia . . . . .	
Art. 2. Świecenia wyższe . . . . .	
Art. 3. Kwestie sporne w związku z sakramentalnym charakterem święceń . . . . .	
<b>CZĘŚĆ II. Szafarz święceń . . . . .</b>	
Rozdział 1. Szafarz ważnie udzielający święceń . . . . .	
Art. 1. O szafarzu w ogólności . . . . .	
Art. 2. Szafarz zwyczajny ważnie udzielający święceń .	
Art. 3. Szafarz nadzwyczajny ważnie udzielający święceń	
Rozdział 2. Właściwy szafarz święceń . . . . .	
Art. 1. Papież . . . . .	
Art. 2. Biskup . . . . .	
Rozdział 3. Biskup jako delegowany szafarz święceń .	
Art. 1. Pojęcie, podział i forma dymisorii . . . . .	
Art. 2. Władza wydająca dymisorie . . . . .	
Art. 3. Władza, której wysyła się dymisorie . . . . .	
<b>CZĘŚĆ III. Podmiot święceń . . . . .</b>	
Rozdział 1. Warunki do ważnego przyjęcia święceń .	
Art. 1. Warunki do ważnego przyjęcia święceń w ogólności	
Art. 2. Warunki do ważnego przyjęcia święceń w szczególności	
Rozdział 2. Warunki do godziwego przyjęcia święceń .	
Art. 1. Warunki ogólne ze strony szafarza . . . . .	
Art. 2. Warunki do godziwego przyjęcia święceń ze strony kandydata . . . . .	

Rozdział 3. Nieprawidłowości i przeszkody do święceń	
Art. 1. Nieprawidłowości i przeszkody do święceń . . .	
Art. 2. Nieprawidłowości z braku przymiotów (ex defectu) . . . . .	
Art. 3. Nieprawidłowości z przestępstwa (ex delicto) . .	
Art. 4. Zwyczajne przeszkody do święceń . . . . .	
CZEŚĆ IV. Przygotowanie do święceń, akt święceń i czynności następujące po święceniach . . . . .	
Rozdział I. Przygotowanie do święceń . . . . .	
Art. 1. Czynności kandydata do święceń . . . . .	
Art. 2. Czynności biskupa ordynatora . . . . .	
Rozdział 2. Akt święceń i czynności po święceniach . .	
Art. 1. Akt święceń . . . . .	
Art. 2. Zapisanie i świadectwo święceń . . . . .	

## CZĘŚĆ I.

## ŚWIĘCENIA W OGÓLNOŚCI

*Rozdział 1.*

## Wiadomości wstępne

*Art. 1. Hierarchiczny ustrój Kościoła*

Z ustanowienia Bożego istnieją w Kościele odrębne stany wiernych: świeckich i duchownych<sup>1</sup>. Tylko i wyłącznie ci ostatni, zależnie od święceń, uczestniczą w hierarchii kościelnej.

Na pojęcie zaś hierarchii składają się trzy elementy, a mianowicie:

- a) władza święta.
- b) szereg osób, które mają udział w tej władzy,
- c) porządek czyli zależność jednych od drugich<sup>2</sup>.

Najważniejszą z nich to władza święta, którą nabywa się mocą święceń; te ostatnie zgodnie z kan. 948 odróżniają stan duchowny od stanu świeckich.

Władza święta obejmuje dwa jej rodzaje:

- 1) władzę święceń (sakramentalną), która upoważnia do wykonywania aktów kultu Bożego (cultus divini ministerium);
- 2) władzę rządów czyli jurysdykcji, która upoważnia do rządzenia wiernymi (ad fidelium regimen)<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Kan. 107.

<sup>2</sup> Kan. 108.

<sup>3</sup> Gasparri P., *Tractatus canonicus de sacra ordinatione*, Paris 1893, n. 2. ns; Wernz-Vidal, *Ius Canonicum*, Romae 1934, IV, n. 146; Eichmann — Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, Paderborn 1953, II, 97; Bączkowiec-Baron-Stawinoga, *Prawo Kanoniczne*, Opole 1958, wyd. III, t. II, 62.

Należy wyraźnie zaznaczyć, że władza święceń sama z siebie nie daje władzy rządów, ale daje prawo do nabycia tej ostatniej. Można też władze rządów utracić niezależnie od władzy święceń.

Władzę rządów omawia prawo kanoniczne osobowe przy rozpatrywaniu urzędów i beneficjów kościelnych oraz przy rozważaniu poszczególnych kategorii osób, które uczestniczą w tej władzy na podstawie prawa Bożego, lub prawa pozytywnego kościelnego, a wreszcie na mocy święceń.

To właśnie jest przedmiotem traktatu o święceniach<sup>4</sup>.

Władza święceń i władza jurysdykcji razem wzięte stanowią hierarchię czyli święte zwierzchnictwo. W znaczeniu przedmiotowym hierarchia oznacza całość świętej władzy, danej przez Jezusa Chrystusa Kościołowi; natomiast w znaczeniu podmiotowym oznacza szereg uporządkowany niższych i wyższych rządców Kościoła.

Hierarchia władzy święceń z ustanowienia Bożego obejmuje biskupów, kapłanów i ministrów; natomiast hierarchia jurysdykcji składa się z najwyższego pontyfikatu rzymskiego biskupa i podporządkowanego mu episkopatu<sup>5</sup>.

## Art. 2. Pojęcie i analiza terminu „Ordo”.

### § 1. Znaczenie ogólne i kanoniczne terminu „Ordo” — święcenia

#### A. Znaczenie ogólne.

„Ordo” etymologicznie oznacza wzajemny układ rzeczy albo osób, na mocy ich zależności od siebie, z racji wyższości lub niższości.

---

<sup>4</sup> *Canones et decreta Concilii Tridentini*, sess. XXII, can. 6; Michél A., *Lordre-ordination*, Dictionnaire de la Theologie Catholique, Paris 1923, IV, kol. 1194 ns:

<sup>5</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 176, Sieniatycki M., *Zarys Dogmatyki Katolickiej*, Kraków 1930, 355; Sieniatycki M., *Hierarchia Kościelna według św. Cypriana*, At. Kapł., 35 1935, 417—440.

Potocznie zaś słowo „ordo” wyraża określony stan ludzi, którzy znajdują się w oznaczonym zakresie na skutek pewnej cechy, włączającej cel do tego zakresu, jak np. stan rycerski, stan duchowny w naszym pojęciu<sup>6</sup>.

#### B. Znaczenie prawne czyli właściwe.

„Ordo” w znaczeniu kościelnym konkretnie wziętym oznacza stan ludzi, którzy posiadają władzę święceń albo jurysdykcji. Natomiast „ordo” w znaczeniu kościelnym abstrakcyjnie wziętym oznacza samą władzę, przez którą duchowni odróżniają się od ludzi świeckich, a niekiedy także ryt, ceremonie przez które tejsze władzy się udziela<sup>7</sup>.

#### C. Pojęcie kodeksowe „ordo”.

a) Zgodnie z kan. 948 „ordo” można ująć naprzód w znaczeniu czynnym; oznacza wówczas władzę spełniania pewnych określonych funkcji, przeznaczonych do wykonywania kultu Bożego, na podstawie czyli na mocy święcenia ustanowionego przez Jezusa Chrystusa, względnie przez Kościół św.

Do zakresu tego pojęcia „ordo” wchodzi wszystkie święcenia wyliczone w kan. 949. Sprowadzają się one do służby przy ołtarzu, a więc przy sprawowaniu Eucharystii św. i innych sakramentów<sup>8</sup>.

Gdy się bierze pod uwagę powyższe czynne ujęcie „ordinis” odrazu spostrzec można różnicę pomiędzy łacińskim terminem „ordo” a polskim wyrazem „sakrament kapłaństwa”, który ujmuje zakresowo tylko samo kapłaństwo, będące jednym z wyższych święceń hierarchicznych<sup>9</sup>. Natomiast termin łaciński zakresowo obejmuje wszystkie święcenia wyższe, któ-

<sup>6</sup> Capello F., *Tractatus Canonico-Moralis de Sacramentis*, Romae 1935, II, n. 1, 2; Por. Gasparri P., dz. c., I, n. 3, ns.

<sup>7</sup> S. Augustinus, *De civitate Dei*, 1. XIX. cap. 13 Migne, P. L., XLI, 640; Wernz F., *Ius Decretalium*, Romae 1909, Wyd. 2, II, 31, nota 3.

<sup>8</sup> Many S., *Praelectiones de Sacra Ordinatione*, Paris 1905, n. 1 ns.; Wernz-Vidal P., *Ius Canonicum*, Romae 1934, IV, n. 176.

<sup>9</sup> Kan. 108, § 3.



re są właściwym sakramentem, a więc obejmuje przede wszystkim biskupów, presbiterów i diakonów<sup>10</sup>.

b) W znaczeniu zaś biernym „ordo” jest to sam ryt święty, czyli święcenie na mocy którego otrzymuje się władzę święceń. Do tego pojęcia można także zaliczyć zakresowo i tonsurę, ponieważ i ona posiada odrębny ryt święceń<sup>11</sup>.

## § 2. Pojęcie dogmatyczne „ordo”.

A. Kodeks Prawa Kanonicznego dodając w kan. 948 do słowa „ordo” wyrażenie: „ex Christi institutione”, nie ma na myśli ustanowienia poszczególnych święceń przez Chrystusa P.; pod tym bowiem terminem ujmuje jedynie władzę kapłańską, w której zawierają się poszczególne święcenia.

Pojęcie dogmatyczne sakramentu kapłaństwa można wyrazić w słowach następujących: jest to sakrament, mocą którego na podstawie święceń udzielonych przez właściwego szafarza udziela się władzy duchownej, łącznie z łaską do godnego spełniania świętych funkcji; władza ta obejmuje szafowanie sakramentów św., udzielanie błogosławieństw i przynajmniej pewną część władzy jurysdykcyjnej, jak głoszenie słowa Bożego, katechizację dzieci...<sup>12</sup>

B. Jest dogmatem wiary, że w Kościele istnieje osobny sakrament kapłaństwa.

a) Potwierdza tezę naprzód Pismo św. na licznych miejscach. Oto apostołowie przez włożenie rąk (ryt zewnętrzny) udzielają władzy biskupiej i kapłańskiej: „Wtedy odprawiw-

<sup>10</sup> Gasparri P., dz. c. n. 1; Por. Wernz F., dz. c. Vol. II, 31; Cappello F., dz. c. Vol. II, n. 1, 2.

<sup>11</sup> Tamże. Por. Michel A., a. c. D.T.C., XI, kol. 1193, ns.

<sup>12</sup> Pesch Ch. *Praelectiones Dogmaticae*, Friburgi Brisgoviae 1920<sup>4</sup> VII, 285; Hugon E., *Tractatus Dogmatici*, Parisiis 1924, V, 501; Bartmann B., *Precis de Theologie Dogmatique*, Mulhouse 1944<sup>5</sup>, II s. 469; Vermeersch-Creusen *Epitome Iuris Canonici*, Romae 1923, vol. II, n. 234; Sieniatycki M., dz. c., IV, 345.

szy posty i modły, nałożyli na nich ręce i wyprawili ich"<sup>13</sup>. „W poszczególnych gminach ustanawiali im wśród modlitw i postów presbiterów i polecali ich Panu"<sup>14</sup>.

Udzielają też apostołowie diakonatu, o czym również Dz. Ap. wyraźnie nas zapewniają w tych słowach: „Tych oto mężów przedstawiono apostołom, którzy wśród modlitwy włożyli na nich ręce"<sup>15</sup>.

Św. Paweł ap. podkreśla bardzo mocno udzielenie łaski przez ryt zewnętrzny, gdy pisze do Tymoteusza: „Nie zaniedbuj daru łaski, który jest w tobie. został ci dany na skutek proroctwa przez nałożenie rąk kapłańskich"<sup>16</sup>; zaś w drugim liście pisze: „Upominam ciebie roznieć znów dar łaski Bożej, którego ci udzieliłem przez włożenie rąk"<sup>17</sup>.

Ten sam ryt ma być zdaniem św. Pawła ap. stosowany w Kościele: „Nie nakładaj na nikogo rąk pochopnie"<sup>18</sup>.

Sakrament ten ustanowiony jest przez Chrystusa Pana, jak On sam zaznacza do apostołów na ostatniej wieczerzy: „Czyńcie to na moją pamiątkę"<sup>19</sup>. Za Chrystusem powtarza te słowa św. Paweł ap. w I liście do Koryntian (11, 24—26). Po Zmartwychwstaniu zaś Chrystus Pan udziela apostołom władzy odpuszczenia grzechów: „Mówiąc to tchnął na nich i rzekł im: „Weźmieście Ducha Świętego! Którym odpuscicie grzechy, będą im odpuszczone: a którym zatrzymacie, będą im zatrzymane"<sup>20</sup>.

b) Ustanowienie sakramentu kapłaństwa przez Chrystusa Pana potwierdza tradycja katolicka, a także tradycja kościołów wschodnich schizmatycznych lub unijnych. Z Ojców Kościoła wyraźnie o sakramencie kapłaństwa mówią: św. Cy-

<sup>13</sup> Dz. Ap., XIII, 3 w przekładzie Ks. prof. Kowalskiego, Warszawa 1957.

<sup>14</sup> Dz. Ap., XIV, 23.

<sup>15</sup> Dz. Ap. VI, 6.

<sup>16</sup> I Tym. IV, 14.

<sup>17</sup> Tym. IV, I, 6. 7.

<sup>18</sup> I Tym. V, 22.

<sup>19</sup> Łk. XXII, 19.

<sup>20</sup> Jan XX, 21—23.

prian, św. Grzegorz z Nyssy, św. Jan Chryzostom, św. Augustyn, św. Cyryl Jerozolimski, św. Leon W.<sup>21</sup>.

c) Potwierdza to także Sobór Trydencki w tych słowach: „Gdyby kto powiedział, że kapłaństwo czyli święte święcenia kapłańskie nie są prawdziwym i w ścisłym znaczeniu Sakramentem przez Chrystusa Pana ustanowionym n.b.w.<sup>22</sup>.

W kan. zaś pierwszym tej samej sesji Sobór Trydencki powiedział: „Gdyby ktoś zaprzeczył, że nie ma w Nowym Testamencie widzialnego i zewnętrznego kapłaństwa, tj. nie ma władzy... konsekrowania i ofiarowania Ciała i Krwi Pana i odpuszczenia lub zatrzymania grzechów, lecz tylko zwykły urząd głoszenia Ewangelii... n.b.w.”<sup>23</sup>

d) Tezę Soboru Trydenckiego potwierdzają również racje teologiczne. Podobnie, jak w społeczeństwie istnieje władza — mówi św. Tomasz z Aquinu, która kieruje podwładnymi do realizacji celu państwa, tak również w Kościele powinni być kierownicy naznaczeni na ten urząd osobnym święceniem. Mocą tego święcenia mogliby wiernych wprowadzonych przez osobny sakrament do Kościoła — prowadzić do nieba; człowiek bowiem własnymi siłami nie jest zdolny szafować środkami łaski Bożej. Bóg zatem udziela łaski odpowiedniej powołując do tego zadania przez osobny urząd pewnych ludzi<sup>24</sup>.

e) Na koniec pojęcie dogmatyczne sakramentu kapłaństwa omawia gruntownie ostatnia Konstytucja Apostolska „Sacramentum Ordinis” ogłoszona przez Piusa XII dnia 30 listopada 1947 r.<sup>25</sup> Czytamy w niej, że sakrament kapłaństwa jest z ustanowienia Chrystusa Pana, jeden i ten sam w całym Kościele

<sup>21</sup> Sieniatycki M., dz. c., IV, 357—358; Wasilkowski L., *Nauka św. Cypriana o sakramencie kapłaństwa*, At. Kapłańskie 19 (1927), 32, 149, 251, 433; 20 (1927), 28—40; Sieniatycki M., *Hierarchia Kościelna według św. Cypriana*, At. Kapł. 21 (1935), 417—440.

<sup>22</sup> *Canones et decreta Concilii Tridentini*, sess. 23, can. 3.

<sup>23</sup> Tamże, s. 23, c. 1.

<sup>24</sup> S. Thomas, *Supplem.*, q. 34, a. 3; Card. Van Rossum, *De essentia sacramenti ordinis*, Friburgi 1914, passim; Merkelbach B. H., *Summa Theologiae Moralis*, Bruxellis 1954, III, 692.

<sup>25</sup> A.A.S., 40 (1948), 5—7.

jak głosi wiara katolicka. Ojciec św. wyraźnie też podkreśla, że sakrament kapłaństwa jest skutecznym znakiem władzy kapłańskiej i łaski nadprzyrodzonej<sup>26</sup>.

### § 3. Podział święceń

A. Święcenia duchownych można podzielić na

a) hierarchiczne, do których należą biskupstwo, kapłaństwo i diakonat i

b) niehierarchiczne czyli pozostałe.

Różnica między jednymi a drugimi polega na tym, że pierwsze są ustanowienia Bożego, co potwierdza wyraźnie Pismo św. i Sobór Trydencki, jak to niżej zobaczymy; natomiast drugie są ustanowienia kościelnego, co także znajduje swe potwierdzenie w odpowiednim kanonie Soboru Trydenckiego<sup>27</sup>.

B. Można też podzielić święcenia na a) niższe i b) wyższe (maiores et minores), czyli na święte (sacri), jak to podaje Kodeks Prawa Kanonicznego i Sobór Trydencki który tak tę sprawę określa: „Jeśliby ktoś twierdził, że poza kapłaństwem nie ma w Kościele katolickim innych święceń większych i mniejszych, przez które jakby przez stopnie zdąża się do kapłaństwa n.b.w.<sup>28</sup>”

Do święceń wyższych Kodeks Prawa Kanonicznego, w ślad za Soborem Trydenckim, zalicza prebiterat, diakonat, subdiakoniat, natomiast do niższych: akolytat, egzorcystat, lektorat i ostiariat<sup>29</sup>.

---

<sup>26</sup> Waczyński B., *Konstytucja Apostolska „Sacramentum Ordinis”* o wyższych święceniach diakonatu, presbiteratu i biskupstwa — *At. Kapł.*, 49 (1948), 273—287.

<sup>27</sup> *Conc. Trid.*, 23, c. 2; *Por. Kan.* 108 § 3; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 176.

<sup>28</sup> *Conc. Trid.* 23, c. 2; *Kan.* 949.

<sup>29</sup> *Kan.* 108 § 1; 949. Pierwszy katalog wszystkich 7 święceń znajdujemy w piśmie pap. Korneliusza w r. 252 (Euzebiusz, *Historia eccl.*, VI, 43, 11).

Różnica między wyższymi i niższymi święczeniami ma na uwadze przede wszystkim przedmiot, do którego się one odnoszą. Wyższe bowiem święcenia stoją w bliższym stosunku do Eucharystii św., ponieważ przez nie ona się sprawuje. Natomiast niższe pozostają w stosunku dalszym, albowiem ułatwiają jedynie sprawowanie Eucharystii bezpośrednio lub tylko pośrednio<sup>30</sup>.

Różnica uwytadnia się również w obowiązkach, które za sobą pociągają, ponieważ święcenia wyższe nakładają obowiązki celibatu i odmawiania brewiarza; tych zobowiązań nie powodują zaś niższe.

Należy tu podkreślić, że wyższe noszą nazwę świętych, sakramentalnych, przedewszystkim z tej przyczyny, że poświęcają osobę przyjmującą je absolutnie na służbę Bożą, bez prawa powrotu do świata; natomiast niższe przygotowują do służby Bożej i pozostawiają swobodny powrót do stanu świeckiego<sup>31</sup>.

Nazwę „święcenia niższe” wywodzi się od miejsca ich udzielania, jako że są udzielane poza ołtarzem, jak mówią Grecy, tzn. bez żadnego rytu święceń<sup>32</sup>.

Także w Kościele greckim istnieje 7 święceń, ale subdiakoniat zalicza się do niższych.

<sup>30</sup> S. Thomas, *Suppl.* q. 37, a. 2; *Summa C. G.* IV. IV, q. 74—76.  
Wernz F., *Ius Decretalium*, Romae 1906<sup>2</sup>, II, 31.

<sup>31</sup> S. Thomas, *Suppl.* q. 37, a. 3: „Ordo sacer dicitur dupliciter. Uno modo secundum se et sic quilibet ordo est sacer, cum sit sacramentum quoddam.

Alio modo ratione materiae circa quam habet aliquem actum; et sic ordo sacer dicitur, qui habet aliquem actum circa rem aliquam consecratam.

Et sic sunt tres tantum ordines sacri, scil. sacerdotum et diaconatus, qui habent actum circa Corpus Christo et Sanguinem consecrata”.

<sup>32</sup> Const. Benedicti XIV „Etsi Pastoralis”, 26.V.1742, § 7. C.I.C., *Fontes*, I, n. 322.

Por. Vernz-Vidal, *Ius Canonicum*, Romae 1934, IV, n. 176.

## R o z d z i a ł 2

## Święcenia w oświetleniu dogmatyczno-historycznym

## Art. 1. Tonsura i niższe święcenia

## § 1. Tonsura

## A. Dane historyczne.

Od VI wieku obowiązywało duchownych noszenie tonsury. Można stąd słusznie wyprowadzić wniosek, że wśród zakonników, znano już ją w wieku V; od nich przeszła na kler świecki. Tonsury udzielano jednocześnie ze święczeniami niższymi t.j. z ostiariatem lub lektoratem. Świadczy o tym choćby praktyka Kościoła Wschodniego, który udziela tonsury łącznie z lektoratem.

Trzeba tu wyraźnie podkreślić, że trudno jest wykazać, kiedy zasadniczo dokonano się oddzielenie tonsury od niższych święceń. Pewną wszakże jest rzeczą, że już w XIII wieku udzielano tonsury odrębnie, jak o tym świadczy Innocenty III w 1210 roku. Odrębne udzielanie tonsury stało się w Dekretalach prawem powszechnym<sup>1</sup>.

## B. Dane kanoniczne.

Tonsura jest świętą ceremonią, macą której mężczyzna ochrzczony i bierzmowany w Kościele łacińskim przez postrzyżenie włosów, dokonane ręką biskupa, zostaje włączony do stanu duchownego<sup>2</sup>. Zgodnie z prawem kanonicznym przez przy-

<sup>1</sup> c. 11, X, I, 14; Por. Conc. Trid., s. 23, c. 4, de ref.;

Mansi J., *Sacrorum Conciliorum Nova et Amplissima Collectio* Paris 1901 — 1927, XIV, 822.

Manly S., dz. c. n. 10. Autor utrzymuje, że pewne wskazówki za tym rozdziałem znajdują się w wieku VIII i IX, o czym świadczy kan. 58 synodu w Meaux w r. 845. *Sacramentarium Gregorianum* ma osobną orationem de clerico faciendo; Wernz-Vidal (dz. c., IV, n. 177) upatruje rozdział ten w postrzyżynach dzieci, które są przeznaczane do stanu duchownego.

<sup>2</sup> Kan. 108, § 1.

jęcie tonsury nabywa się wszystkie prawa i przywileje, które są właściwe stanowi duchownemu. Na podstawie tonsury mężczyzna zostaje do danej diecezji inkardynowany, odtąd też może nosić strój duchowny.

Pontyfikał rzymski, mówiąc o postrzyżynach, daje tytuł: „de clerico faciendo”, a nie „de clerico ordinando”. Do praw zaś, które nabywa *tonsuratus* należą: asystowanie w komży w chórze podczas nabożeństw, przyjmowanie przy oltarzu Kom. św., zastępowanie laików w spełnianiu funkcji właściwych święceniom niższym. Ci, którzy otrzymali tonsurę, mogą również otrzymać urzędy i beneficja kościelne, do których nie jest wymagane określone święcenie; są wreszcie zdolni do przyjęcia święceń, a nawet przywilejów<sup>3</sup>.

Tonsura nie jest święceniem, tylko przygotowaniem do przyjęcia święceń, jest też zwyczajnym wyznaczeniem danej osoby do stanu duchownego<sup>4</sup>. Nie da się również wykazać pochodzenia tonsury z mocy prawa Bożego, lub z ustanowienia św. Piotra.

Jeśli chodzi o istotny obrzęd tonsury, to polega on na obcięciu przez święącego włosów tonsurzysty, przy jednoczesnym wymawianiu słów przez tego ostatniego: *Dominus pars hereditatis meae et calicis mei: tu es, qui restitues hereditatem meam mihi*. Obrzędem zaś nieistotnym będzie włożenie na tonsurzystę komży ze słowami święącego: *Induat te Dominus novum hominem, qui secundum Deum creatus est in iustitia et sanctitate veritatis*<sup>5</sup>.

#### b) Podział tonsury.

Odróżnia się tonsurę św. Piotra i tonsurę św. Pawła. Pierwsza polega na wystrzyżeniu włosów w formie kolistej na wierzchu głowy, oczywiście z pozostawieniem reszty włosów. Po-

<sup>3</sup> *Pontificale Romanum*; Por. Kan. 111, § 2; 118—123; 973 § 3.

<sup>4</sup> *Conc. Trid.*, 23, c. 2; Por. Cappello F., *Tractatus Canonico-Moralis de Sacramentis*, Romae 1935, II, n. 106 ns.;

Górski E., *Święcenia niższe i wyższe*. Studium liturgiczno-historyczne, Sandomierz 1934, passim; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 177.

<sup>5</sup> *Pontificale Romanum*; Por. Górski E., dz. c., passim.

czątkowo noszą ją zakonnicy, a od wieku VI także duchowni świeccy.

Natomiast tonsura św. Pawła polega na ogoleniu całej głowy na znak skruchy, żalu i pokuty, jak to, według Dziejów Apostolskich czynił św. Paweł. Noszą ją dziś niektóre zakony np. kameduli, karmelici bosie<sup>6</sup>.

### c) Symbolika.

Zgodnie z Pontyfikalem Rzymskim tonsura jest symbolem korony cierniowej Jezusa Chrystusa. Natomiast według Katechizmu Rzymskiego tonsura oznacza z jednej strony godność królewską duchownych, a z drugiej obowiązek zerwania z rzeczami ziemskimi, właśnie w myśl słów Pańskiego psalms'y: „Dominus pars hereditatis meae”<sup>7</sup>.

Warto tu jeszcze nadmienić, że słowa: „święcić” (ordinare) albo „święcenie” (ordinatio), lub sakrament kapłaństwa (ordo), wreszcie „święte święcenia” (sacra ordinatio) — odnoszą się nie tylko do konsekracji biskupiej czy święceń wymienionych w kan. 949, ale obejmują i pierwszą tonsurę, oczywiście, o ile co innego z natury rzeczy lub z kontekstu nie należy wnioskować. We wspomnianej zaś wyżej Konstytucji Apostolskiej „Sacramentum Ordinis” wyraz „ordo” zachodzi w podwójnym znaczeniu, zależy oczywiście od zwrotu. I tak „Sacramentum ordinis” tłumaczą niektórzy przez „Sakrament kapłaństwa”, zaś „ordines sacri” przez „święcenia wyższe”<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> S. Thomas, *Supplem.*, 240, a. 1.; Dz. Ap. XVIII, 18, 24;

Por. Bączkiewicz-Baron-Stawinoga *Prawo Kanoniczne*, Opole 1958, II, n. 53;

<sup>7</sup> Ps. 15; Por. *Pontificale Romanum*; Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 177; Many S., dz. c., n. 10; niektórzy wspominają jeszcze o tonsurze św. Jana, która polegała na ostrzyżeniu frontu głowy. (Sägmüller J. B., *Lehrbuch des kath. Kirchenrechts*, Freiburg i B. 1925—1930, I B. n. 49).

<sup>8</sup> Waczyński B., *Konstytucja Apostolska „Sacramentum Ordinis”* At. Kapł. 49 (1948), przyp. 2.

Autor za X. Prof. Sieniatyckim wyrazu kapłaństwo używa w podwójnym znaczeniu, raz na oznaczenie presbiteratu, a drugi jako pełnię kapłaństwa na oznaczenie konsekracji biskupa.



## § 2. Święcenia niższe

## A. Dane historyczne.

Po raz pierwszy cztery święcenia niższe spotykamy w liście papieża Korneliusza z 252 r. z okazji podawania katalogu kleru rzymskiego, który m. in. obejmował 42 akolitów, egzorcystów, lektorów i ostiariuszy. Natomiast o poszczególnych święceniach wspomina św. Cyprian w swych listach, a także Tertulian. Nie czynią zaś o święceniach niższych żadnej wzmianki Ojcowie apostołscy i dokumenty kościelne przed III wiekiem<sup>9</sup>.

Stąd łatwo wyprowadzić wniosek, że święcenia niższe nie są sakramentem, nie są z ustanowienia Bożego czy apostołskiego, tylko kościelnego, jak zresztą wykazuje wyraźnie czas ich powstania czyli wprowadzenia t.j. wiek III.

W Kościele również Wschodnim, w którym początkowo istniał tylko lektorat, jak wskazują kanony kościelne 12 Apostołów — czas wprowadzenia należy odnosić do wieku III. Dopiero na początku wieku V, według wzmianki Konstytucji Apostolskiej jest mowa o lektoracie, kantoracie i subdiakonacie.

Te trzy święcenia przechowały się w Kościele Wschodnim aż do czasów obecnych. Natomiast pozostałe święcenia niższe zniknęły, jedynie ich ślad przechował się w Pontyfikatach Wschodnich, według których biskup, święcąc subdiakonów wspomina o obowiązkach tych ostatnich, właściwych dawnym ostiariuszom i akolitom.

Z tego można wyprowadzić wniosek, że pozostałe trzy święcenia niższe są udzielane zapewne łącznie z subdiakonatem<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Wieland F., *Die genetische Entwicklung der sog. Ordines minores in den drei ersten Jahrhunderten*, Freiburg 1897, 7 ns;

Por. Wernz-Vidal, dz. c. IV, n. 180.

<sup>10</sup> Michel A., a. c. w D.T.C., XI, Kol. 1232, ns.; Wieland F., dz. c., 7 ns.; Thomassinus L., *Vetus et nova Ecclesiae disciplina...* Parisiis 1680, P. I., 2, cap. 30; Many S., dz., c. passim; Cappello F., dz. c., II, n. 101; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 178, ns. Wasilkowski L., *Nauka św. Cypriana o sakramencie kapłaństwa*, At. Kapł., 19 (1927), 32, 149, 251, 433; 20 (1927), 28—40.

Konsekwencją zaś prawną tego zniknięcia trzech święceń niższych jest fakt, że w wypadku przyjmowania przez minorytę wschodniego obrządku np. subdiakonatu w Kościele łacińskim musi on uprzednio przyjąć święcenia egzorcystatu, ostiariatu, o ile jest lektorem. Jeśli wśród teologów i kanonistów spór czy mianowicie zaginione święcenia niższe w Kościele Wschodnim były właściwie święceniem czy też tylko urzędami kościelnymi<sup>11</sup>.

#### B. Dane konieczne.

1. **Ostiariat.** Sama nazwa pochodzi od słowa łacińskiego „ostium”, drzwi ponieważ dawniej ostiariusz miał dwa obowiązki:

- a) otwierać kościół czy inne miejsce święte,
- b) wskazywać czas świętych funkcij specjalnym znakiem, a później dzwonem.

Pontyfikał Rzymski dołączył ostiariuszowi trzeci obowiązek a mianowicie otwieranie Ewangelii śpiewającemu względnie głoszącemu Słowo Boże.

Materią bliższą, istotną jest wręczenie przez święcącego kluczy klerykowi, oczywiście musi to być dokonane fizycznie.

Natomiast formą są słowa święcącego wymawiane w czasie ceremonii: „*Sic age, quasi redditurus rationem Deo pro iis rebus quae his clavibus recluduntur*”<sup>12</sup>.

2. **Lektorat.** Nazwa pochodzi od łacińskiego „lego” czytam. Lektorzy mają według Pontyfikału czytać i śpiewać lekcje w świątyni, wyjaśniać i uczyć wiernych podstawowych prawd wiary, nadto poświęcać chleb i pokarmy, za wyjątkiem uroczystego poświęcania, które jest zarezerwowane proboszczowi, po myśli kan. 426, n. 7. Zrozumiałe, że przy poświęceniu, lektorzy mają prawo czynić znak krzyża.

<sup>11</sup> Migne, P.L. IV, 306, 326, 421, 422; Migne P. G. XX, 622; Pontif. Rom., *De ord. ostiar.*; Many S., dz. c., n. 9; Gasparri P., dz. c., n. 1017; Cappello F., dz. c., II, n. 101.

<sup>12</sup> *Pontificale Romanum, De ordinatione ostiariorum*; Willien A. *Les Sacraments*, Paris 1931, 280, ns.; Braun K., *Ostiarier — Theologisch-praktische Quartalschrift*, 91 (1938), 593—606.

Materią bezpośrednią jest przy święceniu wręczenie przez święcącego księgi Pisma św., której oczywiście musi fizycznie dotknąć święcony.

Natomiast formą są słowa: „*Accipe et esto verbi Dei relator, habiturus, si fideliter et utiliter impleveris officium tuum, partem cum iis, qui verbum Dei bene administraverunt ab initio*”<sup>13</sup>.

3. Egzorcystat. Nazwa pochodzi od słowa greckiego „egzerkeo” t.zn. zaklinam. Mocą tego święcenia egzorcycyści mają obowiązek przy pomocy egzorcyzmów wypędzać złe duchy z osób opętanych. Jednakże dziś tego czynić nie mogą bez zezwolenia biskupa<sup>14</sup>. Ponadto w czasach starożytnych mieli się starać o utrzymanie dla opętanych. W celu skutecznego przygotowania się do spełnienia swego urzędu, obdarzeni tym święceniem powinni tak pokrywać swe wady, aby mogli skutecznie stawić czoło złemu duchowi<sup>15</sup>.

Materią bliższą tego święcenia jest wręczenie przez święcącego księgi egzorcyzmów albo mszału lub pontyfikału; natomiast formą są następujące słowa: „*Accipe et commenda memoriae et habe potestatem imponendi manus super energumenos, sive baptisatos, sive catechumenos*”<sup>16</sup>.

Egzorcyzmów można dokonywać również na akatolikach, ekskomunikowanych i na katechumenach<sup>17</sup>.

#### 4. Akolitat.

Nazwa ostatniego święcenia niższego pochodzi od wyrazu „akoluthéo”, co znaczy — towarzyszę.

<sup>13</sup> *Pontificale Romanum, De Ordinatione lectoris*; Godefroy L., *Lecteur*, D.T.C., XIX, kol. 117—125; Braun K., *Lektor* — *Theol. prakt. Quartalschrift*, 92 (1939), 209 — 218; Michel A., a. c. D.T.C., XI, kol. 1234; Por. Cappello F. dz. c., II, n. 114.

<sup>14</sup> Kan. 1151.

<sup>15</sup> *Rituale Romanum*, tit. X; Many S., dz. c., n. 14; Braun K., *Lektor.-Teol. prakt. Quartalschrift* 92 (1939), 204—218.

<sup>16</sup> *Pontificale Romanum, De Ordinatione exorcistarum*; Por. Cappello F., dz. c., II, n. 115; Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 53.

<sup>17</sup> Kan. 1152.

Według Pontyfikału Rzymskiego akolitat obejmuje zadanie usługiwania diakonom we Mszy św. uroczystej, przygotowanie i podawanie im ampułki z winem i wodą, zapalenie światła na ołtarzu i w kościele<sup>18</sup>.

W pierwszym kościele akolici zanosili Eucharystię w osobnych woreczkach do chorych, jak to miało miejsce w Rzymie<sup>19</sup>.

Materię bliższą akolitatu stanowi wręczenie przez święcącego świecznika ze świecą niezapaloną i ampułki próżnej. Święcony zaś ma jednego i drugiego fizycznie dotknąć.

Natomiast formę stanowią następujące słowa: „*Accipe ceroferarium cum cereo, et scias te ad accendenda Ecclesiae luminaria mancipari, in nomine Domini. R. Amen.*

*Accipe urecolum ad suggerendum vinum et aquam in Eucharistiam Sanguinis, Christi, in nomine Domini. R. Amen*”<sup>20</sup>.

## Art. 2. Święcenia wyższe

### § 1. Subdiakon

#### A. Dane historyczne.

Subdiakon jest pierwszym święceniem wyższym i choć należy do zakresu święceń wyższych, to jednak nie wchodzi w zakres świętej hierarchii<sup>21</sup>.

Do wieku XI, a ściśle do pap. Aleksandra II (1061—1073) subdiakon należał do święceń niższych w Kościele Zachodnim. Jedną wzmiankę o subdiakonacie jako o wyższym święceniu spotykamy dopiero w dekrete Innocentego III z r. 1207<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> *Pontificale Romanum, De Ordinatione acolythorum*; Maurice V., *Acolyte*, D.T.C. kol. 312—316; Wernz F., dz. c., II, 96.

<sup>19</sup> Migne, P. L., LXXIII, kol. 946, 975; Many S., dz. c., n. 14; Gasparri P., dz. c., n. 1028.

<sup>20</sup> *Pontificale Romanum, De ordinatione acolythorum*; Por. Wernz -Vidal, dz. c., IV, n. 178.

<sup>21</sup> Kan. 949.

<sup>22</sup> Migne, *Patrologiae cursus completus* — seria latina, 221 vol. Paris 1844—1865, IV, 287; Many S., dz. c., n. 8;

W Kościele zaś Wschodnim dotąd subdiakoniat jest święceniem niższym.

Pierwsze wzmianki o subdiakonacie spotykamy w liście pap. Korneliusza około 252 r. do Fabiusza, biskupa Antiochii, w którym poza innymi święczeniami wylicza papież siedmiu subdiakonów. Także listy św. Cypriana, biskupa Kartaginy wyraźnie wspominają o subdiakonacie<sup>23</sup>.

Racją zaś zaliczenia subdiakonatu w poczet święceń wyższych nie był celibat, ponieważ ten nałożono na subdiakonów dopiero w wieku V i VI.

a) N a z w a. Kościół Zachodni na oznaczenie tego święcenia używa nazwy „subdiaconus”, natomiast Kościół Wschodni nazywa „hypodiaconus”.

Subdiakoniat powstał z diakonatu, zapewne dla przekazania niektórych funkcji zastrzeżonych dotąd diakonom. Można tak wywnioskować choćby ze słów Pontyfikatu Rzymskiego w którym czytamy takie słowa: „*Subdiaconum oportet... Diacono ministrare*”<sup>24</sup>.

b) P o j ę c i e. Subdiakoniat jest to święcenie wyższe, mocą którego święcony otrzymuje władzę usługiwania diakonowi względnie kapłanowi przy Mszy św. uroczystej. Można zatem określić subdiakoniat jako władzę urzędu usługiwania przy Mszy św., oraz śpiewania lekcji, jak to widać z dwóch modlitw: „*Videte*” i „*Accipite*”, o których wyraźnie mówi ryt św.<sup>25</sup>

c) M a t e r i a ł i f o r m a subdiakonatu jest p o d w ó j n a.

Naprzód jest wręczenie przez święcącego próznej kielicha z pateną, którego kandydat dotyka fizycznie podczas gdy święcący wymawia słowa: „*Vide cuius ministerium tibi traditur*;

Reuter H., *Das Subdiakoniat dessen historische Entwicklung u. liturgisch-kanonistische Bedeutung*, Augsburg 1890, passim.

Wernz F., dz. c., II, 96; c. 11, D. XXXIII; c. 9, X, I, 18; c. 7, X, I;

<sup>23</sup> Many S., dz. c. n. 8; Michel A., a. c. D.T.C. XI kol. 1244, ns.

<sup>24</sup> *Pontificale Romanum*, Tit. *De Ordinatione subdiaconorum*.

<sup>25</sup> *Pontificale Romanum*, Tit. *De Ordinatione subdiaconorum*; Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 182.

*ideo te admoneo, ut ita te exhibeas, ut Deo placere possis*<sup>26</sup>. Potem następuje wręczenie epistolarza, (można i mszału lub księgi Pisma św.) którego znowu święcony dotyka fizycznie, a święcący wymawia wówczas te słowa: „*Accipe librum Epistolarum et habe potestatem legendi eas, in Ecclesia sancta Dei, tam pro vivis quam pro defunctis. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti. R. Amen*”<sup>27</sup>.

Święcenie byłoby ważne, gdyby nawet w kielichu było wino i woda; również do ważności święcenia nie jest konieczne wymagane, aby kielich był konsekrowany<sup>28</sup>.

Według ogólnego indultu św. Kongregacji Obrzędów z 14 marca 1906 r. wolno minorzystom, nawet tonsurzystom w razie konieczności zastąpić subdiakona przy uroczystej Mszy św., ale nie mogą wówczas używać manipularza, nalewać wody na ofiarowanie do kielicha, zdejmować lub nakładać palki po konsekracji, a nade wszystko puryfikować kielicha<sup>29</sup>.

d) **O b o w i ą z k i.** Dawniej subdiakon musiał pilnować kościoła w czasie Mszy św., aby nic nie przeszkodziło odprawianiu św. funkcj. Ponadto subdiakon odnosił listy biskupów do adresatów i przygotowywał św. naczynia do Mszy św.

Prócz obowiązków wyszczególnionych w Pontyfikale dochodzi jeszcze obowiązek odmawiania brewiarza i zachowania celibatu<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> *Pontificale Romanum, De Ordinatione subdiaconorum*; Suprema Congregatio S. Officii Rescriptum 28 ian 1937, De valore ordinationis subdiaconi et sacerdotis, in qua calix non consecratus porrectus est. — *Periodica de re morali, canonica, liturgica*, 26 (1937), 184—186. Por. Cappelletto F., dz. c. II, n. 187—190.

<sup>27</sup> Tamże.

<sup>28</sup> S.C.S. Offic., 26.I.1938; *Periodica de re morali canonica liturgica*, 26 (1937), 184.

<sup>29</sup> A.S.S., 39 (1906), 119—121.

<sup>30</sup> Reuter H., *Das subdiaconat, dessen historische Entwicklung*, Augsburg 1890, passim; Many S., dz. c., n. 14; Molitor P., *Von Sakrament der Wehe*, Regensburg 1938, passim;

Michel A., a. c., D.T.C., XI, kol. 1250.

§ 2. *Diakonat*

## A. Dane historyczne.

Instytucja diakonów nie wyprowadza się od apostołów w tym mianowicie znaczeniu, by oni byli jej twórcami, ponieważ Pismo św. wyraźnie mówi o wybraniu diakonów i wyświęcaniu ich na ten urząd jedynie przez włożenie rąk apostołskich<sup>31</sup>. Aczkolwiek nie jest powiedziane w Piśmie św., że przez włożenie rąk otrzymali diakoni łaskę Ducha św., to jednak w zestawieniu z innymi święczeniami osób, które otrzymały przez włożenie rąk łaskę, każe wyprowadzić wniosek, że i diakoni w ten sposób wyświęceni również otrzymali łaskę Ducha św.<sup>32</sup> Diakoni bowiem byli przeznaczeni do czynności również duchownych, jak nauczanie, chrzczenie i posługiwanie biskupom przy św. czynnościach liturgicznych niezależnie od posługiwania ubogim<sup>32a</sup>.

Pismo św. mówi o św. Szczepanie diakonie, że był zaraz po święceniach „pełen łaski i męstwa”<sup>33</sup>. Bardzo wysokich przymiotów moralnych wymagano też od diakonów, a te jak wiemy nie mogły istnieć bez łaski niezbędnej do wykonywania funkcji właściwych danemu urzędowi<sup>34</sup>.

Pochodzenie urzędu diakonów z ustanowienia Bożego potwierdza również tradycja najstarsza. List papieża Klemensa do Koryntian mówi, iż apostołowie z rozkazu Bożego ustanowili po wsiach i miastach biskupów i diakonów; według zaś św. Ignacego męczennika diakoni nie są diakonami jedzenia i picia, lecz ministrami Kościoła Bożego<sup>35</sup>.

---

31 Dz. Ap., VI, 6.

32 Sieniatycki M., dz. c., III, 362; Pesch H., dz. c., VII, 298; Wermeersch A., *Theologiae Moralis*, Romae 1923, III, 677 ns.

32a Dz. Ap. VI, 8; VIII, 5, 12, 38.

33 Tamże, VI, 8.

34 Sieniatycki M., dz. c., IV, 362.

35 Sieniatycki M., dz. c., IV, 363; Cappello F., dz. c., II, n. 79.

Mała liczba diakonów w gminach chrześcijańskich i to przez czas dłuższy przyczyniała się do podniesienia ich godności i zaszczytu<sup>36</sup>.

Wreszcie Sobór Trydencki wprost potwierdza pochodzenie urzędu diakonów z ustanowienia Bożego. Oto na sesji 23 w kan. 6., Sobór *implicite* potępiając błędy niektórych teologów, odmawiających diakonatowi charakteru sakramentalnego stwierdza, że „ministrowie” należą do świętej hierarchii z ustanowienia Bożego. Sobór *explicite* pod słowem „ministri” nie wspomina wprawdzie, że chodzi tu o diakonów, ale w oparciu o Pismo św. i Tradycję można stwierdzić, że właśnie o nich tu myśli<sup>37</sup>.

#### B. Dane kanoniczne.

a) **N a z w a.** Diakonat wywodzi się od słowa greckiego „Diakonos” — minister albo sługa. Nazwa „minister” jest nazwą potoczną, ale nawiązującą do charakteru urzędu diakonów. Trzeba powiedzieć, że nazwa „minister” odnosi się też do diakonów jako głosicieli Słowa Bożego.

W znaczeniu zaś właściwym diakonat jest drugim święceniem wyższym, w którym przez włożenie rąk biskupa i przepisaną formę udzielona zostaje władza duchowna posługiwania kapłanowi względnie biskupowi bezpośrednio w świętych czynnościach, a zwłaszcza w czasie Mszy św.<sup>38</sup>

b) **M a t e r i a i f o r m a.** Dawne spory teologów na temat materii i formy sakramentu kapłaństwa<sup>39</sup> przeciął definitywnie

<sup>36</sup> Migne, P.L. XXIII, 340; Por. Seidl J. N., *Der Diakonat in der Kath. Kirche, dessen hieratische Würde u. Geschichtliche Entwicklung*, Regensburg 1884, passim.

<sup>37</sup> Sieniatycki M., dz. c., IV, 362; Cappello F., dz. c., II, n. 81; Por. Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 183.

<sup>38</sup> Michel A., a. c. D.T.C., XI, kol. 1210, ns. Villien A., dz. c. 300.

<sup>39</sup> Hugon E., *Celeberrima controversia de materia et forma Sacramenti Ordinis iuxta recentissima studia* — Divus Thomas 28 (1925), 474—482.



pap. Pius XII swoją konstytucją „Sacramentum Ordinis” z dnia 30 listopada 1947 r.<sup>40</sup>

W konstytucji tej, gdy chodzi o materię i formę diakonatu, Pius XII postanowił i zarządził (*decernimus et disponimus*) co następuje: „Przy święceniach diakonatu materią jest włożenie ręki biskupa, które jeden raz zachodzi w obrzędach tych święceń. Formę stanowią słowa „Prefacji”, z których istotnymi są te: *„Emitte in eum, quaesumus, Domine, Spiritum Sanctum, quo in opus ministeri tui fideliter exsequendi septiformis gratiae tuae munere roboretur”*<sup>41</sup>.

Konstytucja Piusa XII nakazuje, aby włożenie rąk przy święceniach diakonatu odbywało się zawsze przez fizyczne dotknięcie głowy, choć i moralne (czyli samo wyciągnięcie ręki biskupa) wystarcza do ważności sakramentu. Odtąd też wręczenie przyborów (*traditio instrumentorum*) nie jest konieczne do święceń diakonatu. Jednakże wszystkie przepisy nawet nieistotne, ale zawarte w Pontyfikale należy w myśl konstytucji ściśle zachować<sup>42</sup>.

c) Uprawnienia diakona. Na mocy otrzymanej władzy może diakon gdy chodzi o Najśw. Sakrament:

1. usługiwać bezpośrednio biskupowi lub kapłanowi przy Mszy św. podając wino i wodę,
2. śpiewać Ewangelię w czasie uroczystej Mszy św.,
3. dotykać bezpośrednio św. postaci eucharystycznych,
4. udzielać Komunii św. wiernym, przynajmniej za domianym pozwoleniem ordynariusza lub proboszcza,

<sup>40</sup> A.A.S., XL (1948), 5—7; Brinkmann B., *Enthält die Apostolische Konstitution „Sacramentum Ordinis” Pius XII eine Kathedrale scheidung*, — *Theologische Quartalschrift*, 136 (1956) 319 — 324.

<sup>41</sup> A.A.S., 40 (1948), 5—7; Michel A., *Matière et forme du diaconat, du sacerdote et de l'episcopat*, — *L'ami du clergé* 58 (1948), 337—346; Hürth F., *Constitutio Apostolica „Sacramentum Ordinis” — Commentarius — Periodica de re morali, canonica, liturgica*, 37 (1948), 9—56.

<sup>42</sup> Waczyński B., *Konstytucja Apostolska „Sacramentum Ordinis” o wyższych święceniach diakonatu, presbiteratu i biskupstwa*, *At. Kapł.* (1948), 273—287.

5. głosić Słowo Boże za zezwoleniem biskupa,
6. udzielać wiernym błogosławieństwa po Komunii św.
7. błogosławić puszką, gdy niesie św. Wiątyk do chorego,
8. odprawiać egzekwie zgodnie z Rytualem za zgodą ordynariusza względnie proboszcza,
9. udzielać sakramentu chrztu św., w charakterze nadzwyczajnego szafarza, ale za zgodą choć domniemaną przynajmniej proboszcza, który sam święci sól i wodę<sup>43</sup>.

### § 3. Prezbiterat

#### A. Dane historyczne.

Święcenia kapłańskie są Sakramentem prawdziwym, a prawda ta jest *de fide* na podstawie powszechnego nauczania Kościoła. „Gdyby kto powiedział, że kapłaństwo (ordinem) czyli święte święcenia kapłańskie nie są prawdziwym i w ścisłym znaczeniu Sakramentem przez Chrystusa Pana ustanowionym... n.b.w”...<sup>44</sup>

Ten dogmat wiary zdefiniowany na Soborze Trydenckim znajduje swe uzasadnienie w Piśmie św. i Tradycji. Oto apostołowie przez ryt zewnętrzny włożenia rąk udzielają władzy kapłańskiej: „Upominam ciebie, roznieć znów dar łaski Bożej, którego ci udzieliłem przez włożenie rąk... Nie zaniedbuj daru łaski, który jest w tobie. Został ci dany na skutek prorocтва, przez nałożenie rąk kapłańskich”<sup>45</sup>.

Fakt, że sakrament kapłaństwa jest uznawany po dziś dzień nawet przez Kościoły Wschodnie schizmatyczne prowadzi również do Chrystusa Pana, jako twórcy tego sakramentu<sup>46</sup>. Dlatego

<sup>43</sup> Kan. 1274 § 2; 845 § 2; 1328, 1342 § 1; *Rit. Roman.* tit. IV, c. 2, n. 10; tit. VI, c. 3, n. 19; tit II, c. 2, n. 27; c. 4, n. 51. *A A S.*, 22/1930 365; *Epagnent M. D., Du rôle des diacres dans l'Eglise d'aujourd'hui* — *Nov. Revue Theologique* 79/1956/153—168.

<sup>44</sup> *Conc. Trid.*, s. 23, c. 3;

<sup>45</sup> 2 Tym. 1, 6, 7; 1 Tym. 4, 14;

<sup>46</sup> Zannoni G., *II Sacramento dell'Ordine in Tertulliano*, — *Euntes Docete*, 10 (1957), 185—210; Cappello F., *dz. c.*, II, n. 70—74; Sieniatycki M., *dz. c.*, III, 356—362.

według orzeczenia Soboru Trydenckiego biskup nie napróżno mówi przy święceniach kapłańskich. „Weźmij Ducha św.”<sup>47</sup>

#### B. Dane kanoniczne.

a) *N a z w a*. Presbiterat czyli kapłaństwo, gdy chodzi o nazwę pochodzi od słowa greckiego „presbyteros” starszy, albo starzec. Jest to trzecie święcenie wyższe, mocą którego święcony otrzymuje władzę konsekrowania Ciała i Krwi Pana Jezusa, odpuszczania grzechów i duszpasterzowania<sup>48</sup>.

b) *M a t e r i a i f o r m a*. Konstytucja Piusa XII „Sacramentum Ordinis” w sprawie materii i formy sakramentu kapłaństwa mówi co następuje: „Przy święceniach kapłańskich materią jest pierwsze włożenie rąk biskupa, które się odbywa w milczeniu; nie jest zaś materią dalszy ciąg tego włożenia rąk, polegający na wyciągnięciu prawej ręki (podczas modlitwy „Oremus, fratres carissimi”...) ani też ostatnie włożenie rąk, połączone ze słowami „*Accipe Spiritum Sanctum: quorum remiseras peccata*”...

Formę zaś stanowią słowa „Prefacji”, z których istotnymi i dlatego do ważności koniecznymi są te: „*Da, quasumus, omnipotens Pater, in hunc famulum tuum Presbyterii dignitatem: innova in visceribus eius spiritum sanctitatis, ut acceptum a Te, Deus, secundi meriti munus obtineat censuramque morum exemplo suae conversationis insinuet*”<sup>49</sup>.

Wszystkie inne obrzędy przepisane przez Pontyfikał Rzymski, acz nieistotne, jak np. włożenie ornatu, stuły, kielicha z winem i wodą, czy nawet namaszczenie dłoni olejem katechumenów — należy ściśle zachować. Gdyby pominięto istot-

<sup>47</sup> Conc. Trident., 23, c. 4.

<sup>48</sup> Villien A., dz. c., 319; Por. Eggar-Mayer.

Piault B., *Le Enchiridion Theologicae Dogmaticae Sacrament de Specialis*, Brixinae 1928<sup>9</sup>, 996, ns.; *L'ordre*, Nov. Rev. Theol. 71 (1949), 1030—1040; Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 56.

<sup>49</sup> A A S., 40 (1948), 5—7. Tłum. podaje za X. B. Waczyńskim T. J. — *At. Kapł.* 49 (1948), 273.

ną materię lub formę, trzeba bezwzględnie święcenie powtórzyć<sup>50</sup>.

Z powyższych słów konstytucji Piusa XII wynika, że materią i formą sakramentu kapłaństwa jest wkładanie rąk z odpowiednimi słowami; na przyszłość też nie jest konieczne do ważności święceń prezbiteratu wręczenie instrumentów. Natomiast nie rozstrzyga konstytucja pytania, z czyjego ustanowienia wkładanie rąk jest konieczną materią sakramentu kapłaństwa — z Chrystusowego bezpośrednio czy Apostolskiego.

Formą zaś konieczną i wystarczającą są zdaniem Piusa XII słowa, które jasno wyrażają udzielenie władzy kapłańskiej i łaski. Pius XII do pojęcia formy sakramentalnej dodaje bardzo ważne uzupełnienie. Oto mianowicie, by jakieś słowa stały się formą sakramentalną, potrzeba, żeby wyrażały jasno skutek sakramentalny i żeby zachodziła wyraźnie intencja ze strony Kościoła użycia tych słów jako formy<sup>51</sup>.

Wreszcie Pius XII w omawianej konstytucji rozstrzygnął sprawę, która dotąd budziła również wiele wątpliwości: czy mianowicie do ważności święceń wymagane jest wkładanie rąk przez fizyczne dotknięcie, czy też można poprzestać jedynie na wyciągnięciu ręki nad głowami kandydatów. Otóż Pius XII stwierdza autorytatywnie, że do ważności wystarcza kontakt moralny przez wyciągnięcie rąk, ale *ad liceitatem* potrzeba nadal fizycznego dotknięcia<sup>52</sup>.

#### c) Skutki sakramentu kapłaństwa.

Prezbiterat pomnaża łaskę uświęcającą, daje również prawo do łask uczynkowych niezbędnych do godnego wypełniania kapłańskich obowiązków. Ponadto sakrament kapłaństwa wywiera charakter niezatarty; tymi jednak zagadnieniami obszernie i *ex professo* zajmuje się dogmatyka<sup>53</sup>.

<sup>50</sup> Hürth F., *Constitutio Apostolica „Sacramentum Ordinis”*, Commentarius, Periodica de re morali, canonica, liturgica, 37 (1948), 9—56.

<sup>51</sup> Waczyński B., a. c., At. Kapł. 49 (1948) 282—283.

<sup>52</sup> Waczyński B., a. c., 285.

<sup>53</sup> Andet L., *Le caractère sacramental et le sacerdoce du Christ*. — Rev. de l'Université Laval, 1 (1946), 7—20; Ojetti B., *Synopsis rerum moralium et iuris pontificii*, Romae 1911,3 II n. 2943.

§ 4. *Episkopat*

## A. Dane historyczne

a) Pismo św., wspominając o święceniach Tymoteusza na biskupa, wyraźnie ma na myśli ryt sakramentalny, jakim było włożenie rąk; potwierdza to założenie wyliczenie obowiązków właściwych tylko biskupowi, a włożonych nań z tytułu święceń.

Wspominając o prezbiterach wyświęconych przez św. Pawła<sup>54</sup> a posiadających władzę święcenia innych prezbiterów i rządzenia nimi, Pismo św. odróżnia ich od pozostałych prezbiterów<sup>55</sup>.

b) Podobnie utrzymuje Tradycja, która jasno podkreśla wyższość biskupów nad kapłanami; np. św. Ignacy męczennik w swych listach przypomina wiernym, iż poszczególne kościoły są rządzone przez jednego biskupa, zastępcę Chrystusa, któremu mają być posłuszni prezbiterzy i diakoni<sup>56</sup>.

Konstytucje apostolskie, które zawierają przepisy karności kościelnej z IV wieku podają, że biskupa ma święcić dwu lub trzech biskupów, natomiast prezbiterów i diakonów tylko jeden biskup; przy czym ostrzegają by kapłani, albo diakoni nie ośmielali się święcić laików<sup>56</sup>.

c) Jest w Kościele dogmatem wiary, że episkopat pochodzi z ustanowienia Bożego, jak zapewnia nas o tym także Sobór Trydencki w następujących słowach: „Gdyby kto powiedział, że w Kościele nie ma hierarchii ustanowionej boskim zrządzeniem (*divina ordinatione*), która składa się z biskupów, kapłanów i ministrów n.b.w.<sup>58</sup> Tenże sam Sobór zdefiniował, że gdyby kto powiedział, że biskupi nie są wyżsi od kapłanów,

<sup>54</sup> Thomas J., *Prezbyterat et episcopat*, — Rev. diocés. de Tournai 2 (1947), 335—340; I Tym., IV, 14; II Tym., I, 6; Sieniatycki M., dz. c., IV, 360.

<sup>55</sup> I Tym. V, 19; Tyt. I, 5; Dz. ap. XIV, 22.

<sup>56</sup> Migne, P. L., XLIII, 70; Migne, P. G., L, 433; Many S., dz. c., 7;

<sup>57</sup> Many S., dz. c., 8.

<sup>58</sup> Conc. Trid., s. 23, c. 6.

lub że nie mają władzy bierzmowania i udzielania święceń lub, że ta jest im z kapłanami wspólną n.b.w.”<sup>59</sup>

Ryt święceń biskupich ma charakter sakramentalny, jak to stwierdza wyraźnie Sobór Trydencki: „Gdyby kto powiedział, że przez świętą Ordynację nie bywa dany Duch św... n.b.w.”<sup>60</sup>.

Wreszcie praktyka kościelna potwierdza ten dogmat, skoro w Pontyfikalach i Rytuałach szafarzem święceń kapłańskich jest od czasów najdawniejszych tylko biskup<sup>61</sup>.

Nie inaczej też przemawia za tym argument teologiczny. Bowiem przez ryt święceń biskupich udziela się ordynandowi władzy bierzmowania i udzielania święceń kapłańskich innym, której to władzy nie posiadają kapłani, ponieważ ryt ich święceń nic o tym nie wspomina.

Władzę święceń posiada nawet biskup degradowany, ale nie posiada jej biskup nominat. Stąd wniosek, że udziela się jej nie na podstawie nominacji, względnie delegacji, tylko przez osobne święcenie, czyli konsekrację. Zrozumiałe jest też, że władza ta do godnego jej wykonywania wymaga specjalnej łaski, że konsekracja biskupia jest sakramentem<sup>62</sup>.

## B. Dane kanoniczne.

a) N a z w a. Wyraz episkopat czyli biskupstwo pochodzi od słowa greckiego „episkopein”, co oznacza stróż, nadzorca. Jest to najwyższe święcenie, przez które otrzymuje się władzę udzielania sakramentu kapłaństwa, władzę bierzmowania, a także konsekrowania wszystkich rzeczy, które należą do kultu Bożego<sup>63</sup>.

<sup>59</sup> Conc. Trid., s. 23, c. 7. Obszerniejsze uzasadnienie tych prawd należy do dogmatyki.

<sup>60</sup> Conc. Trid., s. 23, c. 4; S. Thomas, *Supplem.*, q. 40, a. 5.

<sup>61</sup> Landgraf A., *Die Lehre der Frühsscholastik vom Episkopat als ordo*, — Scholastik, 26 (1951), 496—519.

<sup>62</sup> Sieniatycki M., dz. c., IV, 359—360; Gasparri P., dz. c., i, n. 21: „Firmiter tenendum episcopatum esse ordinem proprie dictum distinctum a presbyteratu”, Seiterich E., *Ist der Episkopat ein Sakrament*, — Scholastik 18 (1943), 200—219.

<sup>63</sup> Valton E., *Éveque*, D. T. C., XV, kol. 1656—1725; Por. Villien A., *Les Sacraments*, Paris 1931, 326; Poncin J. *Nature*

## b) Materia i forma episkopatu.

Omawiana już wyżej Konstytucja Piusa XII „Sacramentum Ordinis” w przedmiocie materii i formy episkopatu postanawia co następuje: „Przy święceniach czyli konsekracji biskupa materia jest włożenie rąk Biskupa konsekraora”.

Formę zaś stanowią słowa „Prefacji” z których istotnymi i dlatego do ważności koniecznymi są te: „*Comple in Sacerdote tuo ministerii tui summam, et ornamentis totius glorificationis instructum coelestis unguenti rore sanctifica*”<sup>64</sup>. Zgodnie zaś z uprzednią konstytucją Piusa XII „Episcopalis Consecrationis” z dnia 30 listopada 1944 r.<sup>65</sup> do ważności konsekracji biskupa wystarcza jeden biskup konsekrator, ale dwaj inni mają również razem z biskupem konsekratorem mówić nie tylko słowa „*Accipe Spiritum Sanctum*” przy wkładaniu rąk, lecz także modlitwę „*Propitiare*”, „*Prefacje*” i inne modlitwy<sup>66</sup>.

Do nieistotnych zatem obrzędów należy zaliczyć inne, jak np. położenie otwartej Ewangelii na głowę i ramiona elekta, lub wręczenie mu pastorału, pierścienia, albo namaszczenie głowy i rąk elekta krzyżmem.

Jednakże wszystkie te obrzędy powinny być ściśle zachowane<sup>67</sup>.

## c) Skutki Episkopatu.

Przez konsekrację biskup nabywa pełnię władzy święceń. On tylko staje się zwyczajnym szafarzem święceń<sup>68</sup> i bierzmowania<sup>69</sup>, biskupowi tylko prawo kościelne zastrzega np. konsekrację olejów św. czy kościołów<sup>70</sup>.

*et signification du sacrament de l'ordre*, — Collect. Mechlin. 40, 1955. 397—406; Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 57.

<sup>64</sup> A A S., 40 (1948), 5—7.

<sup>65</sup> A A S., 37 (1945), 131—132.

<sup>66</sup> Waczyński B., a. c. At. Kapł. 49 (1948), 276.

<sup>67</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 247 ns.

<sup>68</sup> Kan; 951; 782 § 1; 1147; Hürth F., *Episcoporum Triplex munus* — Period, de re mor. liturg., 43/1954, 251.

<sup>69</sup> Thomas J., *Presbyterat et episcopat* — Rev. dioces. de Tournai 2 (1947), 335—340.

<sup>70</sup> Tamże.

Art. 3. Kwestie sporne w związku z sakramentalnym charakterem święceń

§ 1. Czy subdiakonat i święcenia niższe są sakramentem.

Istnieją w tej sprawie trzy opinie, których poglądy obecnie omówimy.

A. Pierwsza opinia jest broniona przez dawnych scholastyków, a nawet niektórych nowych teologów<sup>71</sup>.

Opinia ta upatruje w subdiakonacie i święceniach niższych sakrament, a powołuje się dla uzasadnienia swych poglądów na orzeczenie Soborów: Florenckiego w dekreście dla Ormian<sup>72</sup>, oraz Trydenckiego<sup>73</sup>.

Pierwszy zaliczał subdiakonat i niższe święcenia do sakramentów z racji wymienienia materii i formy poszczególnych święceń, a także z racji łaski, jakiej one udzielają. Natomiast Sobór Trydencki orzekając, że oprócz kapłaństwa w Kościele są jeszcze inne święcenia wyższe i niższe, zalicza w kan. 6 do hierarchii z Bożego ustanowienia biskupów, kapłanów i ministrów; właśnie do tych ostatnich Sobór zalicza nie tylko diakonów, ale i inne święcenia<sup>74</sup>.

B. Natomiast druga opinia, przeważnie dziś porzucona, do zakresu sakramentów zalicza subdiakonat, ale stanowczo odmawia tego charakteru innym święceniom<sup>75</sup>.

C. Wreszcie trzecia opinia najprawdopodobniejsza, której broni ogół kanonistów i wielu teologów, zdecydowanie odmawia charakteru sakramentalnego subdiakonowi i niższym świę-

---

<sup>71</sup> S. Thomas., *Suppl.* q. 37, a 2 ad 2; a. 3; Many S., dz. c., n. 11; Vermeersch-Creusen, *Epitome Iuris Canonici*, Mechliniae-Romae 1940, II, 157, ns; Billuart F. C. R. *Summa S. Thomae*, IX, II, art. 1. obl.

<sup>72</sup> Denzing, 701; Por. Sieniatycki M., dz. c., IV, 363.

<sup>73</sup> Conc. Trid., 23 c. 2, 6.

<sup>74</sup> Many S., dz. c., n. 11; Tanqueray, dz. c. 1006 B; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, 157, ns.; Cappello F., dz. c., II, n. 91, ns; Sieniatycki M., dz. c., IV, 36.

<sup>75</sup> Tamże.



ceniom<sup>76</sup>. Opinia ta uzasadnia swój pogląd następującymi argumentami:

1. Święcenia niższe są ustanowienia kościelnego, a nie Bożego, ponieważ występują dopiero w wieku III;
2. różnice co do liczby święceń niższych między Kościołem Wschodnim, a Kościołami, które pozostają w jedności z Rzymem dadzą się wytłumaczyć tylko ich kościelnym pochodzeniem, ponieważ w wypadku przeciwnym należałoby Kościół Wschodni posądzić o błędy dogmatyczne w poglądach na sakramentalny charakter święceń niższych;
3. przeciw charakterowi sakramentalnemu subdiakonatu i niższych święceń przemawia brak właściwej materii i formy przy udzielaniu tych święceń, brak włożenia rąk biskupa, a wreszcie brak wezwania o przyjęcie Ducha św.;
4. wreszcie sobór Florencki w dekrete dla Ormian nie dał dogmatycznej definicji w tej sprawie, tylko zwykły przepis praktyczny, który jedynie wskazuje, jakie mianowicie święcenia niższe istnieją w Kościele Zachodnim<sup>77</sup>.

Także Sobór Trydencki mówiąc w kan. 2, że „ab initio Ecclesiae... in casu fuisse... subdiaconatum et ordines minores”, z pewnością nie odnosił tych słów do czasów apostołskich, tylko do okresu pierwszych wieków Kościoła, kiedy to wspomniane święcenia się pojawiły<sup>78</sup>.

Wprawdzie Sobór Trydencki w kan. 3 obkłada anatema tych, którzy przeczą istnieniu, poza kapłaństwem, święceń wyższych

<sup>76</sup> Tymczak A., *Quaestiones disputatae de ordine*. *Historica dogmatica disquisitio... Praemislae* 1936, passim; Por. Sieniatycki M., dz. c., IV, 363.

<sup>77</sup> Card. V. Rossum, *De essentia Sacramenti Ordinis*, Friburgi 1914, n. 413; Cappello D., dz. c. II, n. 143—148; Gasparri P., *De Sacra Ordinatione*, Parisiis 1893, I n. 23, ns.;

Wernz F., *Ius Decretalium*, Prati 1913, II, n. 19, 21 Sw.

Alfons, *Theol. mor.*, I, VI, n. 736, 737; Sieniatycki M., dz. c., III, 363. Cappello F., dz. c. II, n.; Many S., dz. c., II, ns.

<sup>78</sup> Conc. Trid., 23 c. 2;

i niższych, to jednak nie rozstrzyga on charakteru sakramentalnego tych święceń. Używanie zaś terminu „ministri” przez Sobór Trydencki odnosi się przede wszystkim do diakonów, którzy są z ustanowienia Bożego<sup>79</sup>.

Także Kodeks Prawa Kanonicznego wskazuje pośrednio na niesakramentalność subdiakonatu i niższych święceń, skoro wyraźnie stwierdza, że nie wszyscy duchowni są z ustanowienia Bożego, ponieważ i z ustanowienia kościelnego istnieją inne stopnie hierarchiczne<sup>80</sup>.

Można z tych dwóch przepisów zawartych w kan. 107 i 108 wyprowadzić wnioski, że mianowicie tylko pewne święcenia w Kościele pochodzą z pozytywnego ustanowienia Bożego; natomiast subdiakon i mniejsze święcenia nie są zaliczone w Kodeksie do hierarchii świętej.

## § 2. *Stosunek episkopatu do prezbiteratu*

Wiele dyskusji i różnic w poglądach wywołała sporna do dziś kwestia, czy mianowicie episkopat jest święceniem odrębnym od święceń kapłańskich, a zatem czy mamy do czynienia z dwoma odrębnymi sakramentami, czy tylko z jednym. Do dziś sporną jest kwestia, czy episkopat i prezbiterat są święceniami od siebie zależnymi tak, że nie można wyświęcić kogoś na biskupa, o ile nie ma święceń kapłańskich, albo, czy wolno od razu np. diakona wyświęcić na biskupa.

A. Spór co do charakteru sakramentalnego obu święceń.

W tej sprawie są dwie sentencje, których poglądy przedstawiają się następująco. Pierwsza sentencja głoszona przez scholastyków utrzymuje, że episkopat nie jest odrębnym święceniem, albo sakramentem różnym od prezbiteratu, lecz tylko pewnym urzędem, godnością dodaną do święceń kapłańskich. Szerszym rozwinięciem tego zapatrywania jest pogląd, mocno

<sup>79</sup> Many S., dz. c., n. 11; Vidal P., dz. c., IV, n. 180;

Baron-Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, Kraków 1932 I, n. 255; Sieniatycki M., dz. c., IV, 363.

<sup>80</sup> Kan. 107; 108.

przez niektórych teologów broniony, że mianowicie konsekracja biskupia nie sprawuje, nie czyni odrębnego charakteru sakramentalnego od charakteru kapłańskiego; ona jedynie rozwija i rozszerza charakter kapłański na inne funkcje, jak np. władzę święceń i bierzmowania. Zatem wirtualnie (implicite) w charakterze kapłańskim mieści się władza udzielania innym święceń; pozostaje ona jedynie związaną aż do chwili przyjęcia święceń biskupich<sup>81</sup>.

b) Druga sentencja, której broni ogół teologów i kanonistów zarówno średniowiecznych jak i nowszych utrzymuje, że episkopat i presbiterat są dwoma święceniami odrębnymi, dwoma sakramentami udzielającymi osobnego charakteru, osobnej łaski sakramentalnej i osobnej władzy święceń.<sup>82</sup>

Zwolennicy tej sentencji podają następujące argumenty, które mają ich pogląd czynić słusznym: odróżnia się mianowicie osobną materię i formę święceń biskupich od kapłańskich, co także potwierdza, jak to już wyżej była mowa papieska konstytucja „Sacramentum Ordinis”; na zarzut zaś św. Tomasza z Aquinu i scholastyków, że mianowicie episkopat nie stanowi odrębnego *ordo*, ponieważ biskup nie posiada wyższej władzy co do Eucharystii od kapłana, zwolennicy tej sentencji odpowiadają, że władza święcenia drugich kapłanów jako przyczyna sprawcza władzy konsekrowania jest wyższą od władzy kapłańskiej<sup>83</sup>.

B. Kwestie sporne co do zależności obu święceń można sprowadzić do dwóch pytań, a mianowicie:

<sup>81</sup> Dz. Ap., XX, 17; Tyt. I, 5; I Tym. III, 2; Migne P. L. CXXVIII, nn. 227, 257, 292, 427, 455, 579; S. Thomas, *Supplem.*, q. 40, a. 1—5; *Commentarium in 4 librum sententiarum mag. P. Lombardi*, Parisiis 1874, dist. 24, n. 11; Vermeer P., *Die plaats van bisschop en priester in het hierarchisch apostolaat*, — *Studia cattol.*, 31 (1956), 287—299; Gasparri P., dz. c., I, n. 24; Capello F., dz. c., II, n. 63.

<sup>82</sup> Schmalzgrueber F., dz. c., lib. V, tit. 29, n. 2; Morinus, *De sacris Ordinationibus*, p. III, exerc. 11, cap. 2, n. 1;

Capello F., dz. c., II, n. 61.

<sup>83</sup> Sägmüller J. B., *Lehrbuch des Kath. Kirchenrechts*, Freiburg 1925—1930, I, § 49; Sieniatycki M., dz. c., IV, 360.

1. czy można diakona wyświęcić bezpośrednio na biskupa, oczywiście z pominięciem święceń prezbiteratu tak, że będzie jednocześnie biskupem i kapłanem;
2. czy konieczne jest święcenie prezbiteratu, jako warunku do przyjęcia episkopatu.

Wielu teologów i historyków, w oparciu o dokumenty kościelne twierdziło, że ważnie wyświęcony diakon na biskupa jest jednocześnie biskupem i kapłanem. Racje swego poglądu upatrywali w tym, że władza biskupia mieści w sobie *eminenter* całą władzę kapłańską.<sup>84</sup>

Natomiast druga sentencja, której broni ogół teologów i kanonistów jest zdania, że diakon wyświęcony od razu na biskupa nie jest ani prezbiterem, ani biskupem. Potrzeba zatem uprzednich święceń kapłańskich do przyjęcia konsekracji biskupiej<sup>85</sup>.

#### C. Którą sentencję wybrać?

a) Jeżeli się stanie na stanowisku niektórych teologów, którzy twierdzą, że prezbiterat jest odrębnym sakramentem od episkopatu, wówczas wolno przyjąć jako prawdopodobną sentencję drugą.

Diakon zatem bez przyjęcia święceń kapłańskich nie może być konsekrowany na biskupa. Wówczas jednak, z uwagi na pewne fakty święceń diakonów na biskupów stanie się w sprzeczności z godziwością i ważnością tej praktyki. Trzeba też wówczas będzie posądzić Kościół o pomyłkę pod względem dogmatycznym, że mianowicie kapłaństwa nie uważał za odrębny sakrament, albo, że nieważnie udzielał święceń biskupich w pierwszych wiekach.<sup>86</sup>

b) Właściwego rozwiązania tej trudności trzeba szukać w wyjaśnieniu faktu, czy od czasów najstarszych wy-

<sup>84</sup> Tamże.

<sup>85</sup> Many S., dz. c., n. 7; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 185.

<sup>86</sup> Many S., dz. c., 5, ns.; Gasprri P., dz. c., n. 23, ns.; Michel A., a. c. D. T. C., XI, kol. 1210, ns.; Lahitton J., *Theologiae Dogmaticae*, Paris 1932, IV, 242 ns.;

stępuje wyraźnie podział władzy kapłańskiej na biskupią i kapłańską, oraz czy ten podział pochodzi z ustanowienia Chrystusa, czy więc z ustanowienia Chrystusa do hierarchii kościelnej należą biskupi i kapłani.

Bliższe wyjaśnienie tego zagadnienia należy zasadniczo do historii dogmatów, a szczególnie do apologetyki, do której kanonista musi się bezwzględnie uciekać, czyli w praktyce do niej odsyłać.

Jednak już tu należy stwierdzić fakt, że w Piśmie św. i w Tradycji Kościoła od pierwszych wieków spotykamy się z używaniem terminu *episcopos* i *presbiteros*<sup>87</sup>.

Z wyraźnym też zróżnicowaniem poszczególnych władz i urzędów spotykamy się w listach św. Ignacego Antiocheńskiego, umęczonego za wiarę w 110 r. po Chrystusie, a więc tuż przy apostoelskiej tradycji. Odróżnia on mianowicie trzy stopnie w hierarchii kościelnej:

1. biskupa czyli zwierzchnika gminy kościelnej,
2. kolegium presbiterów,
3. diakonów. Ponadto jasno wskazuje, że tylko biskupi są następcami apostołów.<sup>88</sup>

Należałoby zatem przyjąć, że już od pierwszej połowy wieku ku pierwszemu apostołowie, względnie ich następcy bezpośredni za domniemanym, lub wyraźnym zezwoleniem Chrystusa Pana odrębnie udzielali święceń biskupich, odrębnie kapłańskich.

Dogmat zatem o odrębnych sakramentach: kapłaństwa i biskupstwa miałby oparcie w Piśmie św. i Tradycji.<sup>89</sup>

<sup>87</sup> Dz. Ap., XX; Tytus I, 5—7; Magn. VI, 13; Efez. VI, 1; Smyrc. VIII, 1; Polikarp VI.

<sup>88</sup> Lelong A., *Les Pères Apostoliques*, Paris 1927, III, 11, 23, 89, 103; Por. Garnier-Hamman, *L'empire et la Croix*, Paris 1957, 76—114.

<sup>89</sup> Sieniatycki M., *Początki hierarchii kościelnej*, Lwów 1912, 12 ns.; Rostworowski J., *Charakter i znaczenie biskupstwa w pierwszych dwóch wiekach Kościoła*, Kraków 1925, 64, ns.; Sagmüller J. B., I, 49.

Gdy się więc stanie na stanowisku odrębności święceń kapłańskich, jako 2 sakramentów, wówczas otrzyma się odpowiedź na drugie pytanie, że mianowicie nie wolno święcić diakonów bezpośrednio na biskupów z pominięciem kapłańskich święceń.<sup>90</sup>

W oparciu o zdanie Benedykta XIV, gdy chodzi o teoretyczne rozważanie obie sentencje są dopuszczalne i otwarte do dyskusji dla teologów i kanonistów.

Natomiast, gdy chodzi o praktykę druga sentencja jest pewniejsza ponieważ od IX wieku nigdy w Kościele nie święcił się diakonów bezpośrednio na biskupów.<sup>91</sup>

## CZĘŚĆ II.

### SZAFARZ ŚWIĘCEŃ

#### Rozdział 1.

#### Szafarz ważnie udzielający święceń

#### Art. 1. Szafarz w ogólności

#### § 1. *Pojęcie szafarza święceń.*

Poszczególne stopnie, które wchodzą w zakres sakramentu kapłaństwa otrzymuje się przez święcenia; tych ostatnich zaś w Kościele katolickim może udzielić tylko właściwy szafarz święceń.

Osoba, która posiada władzę w sposób właściwy udzielania święceń przez pewne święte obrzędy z intencją uczynienia tego, co czyni Kościół św. — nazywa się szafarzem święceń<sup>1</sup>.

<sup>90</sup> Tamże. Przeciwnie twierdzi Many S., dz. s., n. 7.

<sup>91</sup> Ep. in Postremo, 20/Xę 1756 § 17. C. IC., *Fontes*, I, n. 322.

<sup>1</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 183, ad II; Por. Cappello F., dz. c. II, n. 261, ns.; Pesch Ch. dz. c., VII, n. 649; Gasparri P., dz. c. I, n. 773;

Card. Van Rossum, dz. c., 20, ns; Lachitton J., dz. c., IV, 259.

§ 2. *Podział szafarzy święceń.*

A. Ze względu na ważność święceń (*ratione ordinis*) dzieli się szafarzy na ważne udzielających święceń i na nieważnie udzielających (*habiles vel capax, incapax vel inhabiles*).

B. Ze względu na godziwość święceń mamy szafarzy właściwych (*legitimus minister*) i szafarzy niewłaściwych (*illegitimus minister*); podział ten zatem będzie *ratione iurisdictionis*.

C. Ze względu na charakter władzy święceń odróżnia się szafarzy zwyczajnych i nadzwyczajnych, *minister ordinarius et extraordinarius*.

D. Szafarzem zwyczajnym ważne udzielającym święceń jest ten, kto ważne święci na mocy otrzymanych święceń (*vi ordinis*).

Natomiast szafarzem nadzwyczajnym ważne udzielającym święceń jest ten, kto święci ważne, nie na mocy święceń, lecz na podstawie specjalnego prawa, względnie polecenia Stolicy Apostolskiej.

E. Wreszcie szafarzem właściwym zwyczajnym święceń jest ten, kto na mocy swego urzędu jest kompetentny do udzielenia święceń. Szafarzem zaś właściwym nadzwyczajnym jest ten, kto godziwie święci na mocy specjalnego przywileju<sup>2</sup>.

Art. 2. Szafarz zwyczajny ważne udzielający święceń

§ 1. *Szafarz zwyczajny ważne udzielający święceń w prawie przedkodeksowym*

Pismo św. wyraźnie świadczy, że tylko sami apostołowie, względnie przez nich konsekrowani na biskupów — ważne święcili<sup>3</sup>.

Również Tradycja chrześcijańska tylko samych biskupów wskazuje jako szafarzy święceń. Zasada ta jest dlatego dog-

<sup>2</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 188, ad III; Gasparri P., dz. c., I, n. 773; Hugon E., *Tractatus Dogmatici*, Parisiis 1924, V, 533; Cappello F., dz. c., II, n. 262.

<sup>3</sup> Dz. Ap., VI, 6; XIII, 8; 2 Tym. I, 6; 1 Tym. V, 22; Tyt. I, 5.

matem wiary, zdefiniowanym na Soborach: Florenckim i Trydenckim przeciw błędom Marsyliusza z Padwy, Kalwina i innych protestantów, którzy utrzymywali, że kapłani na równi z biskupami, mając równą władzę kapłańską *ex iure divino* mogą ważnie udzielać święceń innym<sup>4</sup>.

Sobór Florencki bowiem wyraźnie w tym przedmiocie postanawia: „Zwyczajnym szafarzem święceń jest biskup”<sup>5</sup>, a Sobór Trydencki określa tę kwestię tymi słowy: „Gdyby kto powiedział, że biskupi nie mają władzy bierzmowania i ordynowania, albo że ta władza jest im wspólna z kapłanami n.b.w.”<sup>6</sup> Jest bowiem rzeczą odpowiednią — mówił już św. Tomasz z Aquinu — by biskupi w Kościele stanowili ministrów<sup>7</sup>.

§ 2. *Szafarz zwyczajny ważnie udzielający święceń według Kodeksu Prawa Kanonicznego.*

Na mocy kan. 951 zwyczajnym szafarzem (minister ordinaris) jest biskup konsekrowany, który otrzymał władzę udzielania święceń na skutek ważnie udzielonej konsekracji.

W myśl zatem kan. 951 zwyczajnym szafarzem ważnie udzielającym święceń jest każdy biskup konsekrowany, a więc i biskup heretyk, schizmatyk, odstępcą, zdegradowany, względnie obłożony cenzurą, czyli karą kościelną.

Musi jednak taki minister mieć należytą intencję udzielenia święceń, musi także użyć istotnej materii i formy, o czym wyraźnie wspomina Konstytucja Apostolska „Sacramentum Ordinis”<sup>8</sup>.

<sup>4</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 188, ad IV; Sieniatycki M., dz. c., IV, 371.

<sup>5</sup> Const. „Exultate Deo” 22 nov. 1439. C. I. C., *Fontes*, II, n. 422.

<sup>6</sup> *Conc. Trid.*, XXIII, 7; Tanqueray Ad., *Synopsis Theologiae Moralis et Pastoralis*, Parisiis-Tornaci-Romae 1943, I, n. 1145.

<sup>7</sup> C. Thomas, *Supplem.*, q. 38, art. 1; Cappello F., dz. c., II, n. 267—271.

<sup>8</sup> Kan. 951; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 189; Gasparri P., dz. c., IV, n. 189; Gasparri P., dz. c., I, n. 774, 1129; Pesch Ch. dz. c., VII, n. 649, 649, ns.; Sieniatycki M., dz. c., IV, 371. Cappello F., dz. c. II, n. 265.



### § 3. Powtarzalność święceń.

W związku z udzielaniem święceń przez biskupa schizmatycznego czy heretyckiego zais'niał wśród teologów i kanonistów poważny spór na temat ważności tychże święceń, z racji stosowania ich powtarzalności.

Przez pierwszych pięć wieków w historii Kościoła, mimo sporów na temat ważności chrztu świętego udzielonego przez heretyków nie kwestionowano ważności święceń udzielanych przez biskupów schizmatycznych, heretyckich czy też ekskomunikowanych.

Dopiero Jan Scholastyk patriarcha Bizancjum w 6 wieku zaczął święcić powtórnie duchownych nawróconych z monofizytyzmu. W Kościele zaś Zachodnim podobnie postąpił papież Stefan III (762—772) z duchownymi wyświęconymi przez papieża Konstantyna swego poprzednika, jak i papież Stefan VI (896—897) z duchownymi wyświęconymi przez papieża Formozusa (891—896)<sup>9</sup>.

W wieku zaś XI, z racji święceń udzielonych przez biskupów którzy zawdzięczali swe urzędy symonii, papież Leon IX polecił stosować w tych okolicznościach reordynację, mimo zdecydowanej opozycji głównie św. Piotra Damiana.

Spór w XIII wieku przeniósł się na teren naukowy, zyskując zwolenników powtarzalności święceń w osobie Gracjana i częściowo Piotra Lombarda<sup>10</sup>.

Dopiero dzieła św. Tomasza z Aquinu i Bonawentury wskazały powrót do czystej nauki z pierwszych wieków Kościoła. Z tego względu na Soborach Lugduńskim II w 1278 r. i Florenckim w 1439 r. nie zbudziły się w tej sprawie żadne wątpliwości, czyli ważność święceń udzielonych przez heretyków czy schizmatyków została napowrót uznana. Ostatecznie

<sup>9</sup> Many S., dz. c., n. 26, ns.; Gasparri P., dz. c., I, n. 774, ns.; Cappello F., dz. c., II, n. 272, ns.; Tymczak A., *Quaestiones disputatae de ordine*. Historica dogmatica disquisitio... Praemisliae 1936, passim.

<sup>10</sup> Many S., dz. c. n. 26; Por. Pesch Ch., *Praelectiones Dogmaticae*, Friburgi Br. 1920, VII, s. 327, ns.; Michel A., a. c., D. T. C., XI, kol. 1398, ns.

sprawę wyjaśnił Sobór Trydencki na sesji 23, w kanonie 7 i 12. Dziś jest nauką pewną, że ważność sakramentów nie zależy od godności i świętości szafarza. Sakramenta bowiem udzielają łaski *ex opere operato*, czyli same ze siebie, jako przyczyny instrumentalne łaski”.<sup>11</sup>

Aczkolwiek ważność święceń udzielonych przez biskupów heretyków nie jest dogmatem wiary, to jednak z całą pewnością jest *fidei proximum*, jak to uczocznie potwierdził papież Leon XIII przy ogłaszaniu nieważności święceń anglikańskich w bulli dogmatycznej „*Apostolicae curae*” z 1896 r.<sup>12</sup>

Jak zatem z tą nauką Kościoła pogodzić pewne fakty powtarzalności święceń?

Czy je przyjąć jako dogmatyczne błędy, co jest przecież niemożliwe do pogodzenia z nauką o nieomyślności Kościoła; czy też może należy uważać orzeczenia papieża w tej sprawie nie jako *definitiones ex cathedra*, tylko jako zarządzenie dyscyplinarne.

Do tego ostatniego poglądu skłania się wyraźnie kanonista Wernz, a za nim Baron-Bączkowicz, uważając święcenia udzielane przez biskupa heretyka nie za nieważne, tylko za niedozwolone (*illicitae ordinationes*)<sup>13</sup>.

Kanoniści ci podkreślają, że w owych czasach nie rozróżniano w praktyce między władzą święceń a jurysdykcją. Duchowny musiał wówczas sprawować swój urząd tylko przy kościele dla którego otrzymał święcenia. Wiadomo zaś, że duchowny wyświęcony przez biskupa heretyka nie mógł sprawować urzędu i dlatego właśnie także święcenia były uważane za niebyłe czyli „*irritae*”. Stąd reordynacja była nieraz zwykłą rekonyliacją, czyli przywróceniem do godziwego wykonywania władzy święceń<sup>14</sup>.

<sup>11</sup> *Canc. Trident.*, s. XXIII, c. 7, 12; s. VII, c. 6, 7, 12;

Cappello F., dz. c., II, n. 278, ns.;

<sup>12</sup> C. I. C., *Fontes*, III, n. 621.

<sup>13</sup> Wernz F., dz. c., II, n. 26, IV; Baron-Bączkowicz-Stawinoga, dz. c., II, n. 58; Tanqueray Ad. *Synopsis theol. dogm.*, III, n. 1018.

<sup>14</sup> Bączkowicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 58.

Cappello F., dz. c., II, n. 278—283.

Jeśli zaś chodzi o święcenia w Kościele greckim ortodoksyjnym, to należy je uważać za ważne, ponieważ biskupi są ważne konsekrowani, nadto materia i forma jest ważne użyta, a wreszcie ordynatorzy mają intencję czynić to, co czyni Kościół. Ważne również są święcenia Jansenitów z Holandii, Starokatolików w Niemczech i Szwajcarii.

Natomiast nieważne są święcenia w kościele anglikańskim, ponieważ w formularzu święceń „*Ordinale Eduardicum*” wprowadzonym do Anglii za Edwarda V w roku 1550 zostały wypuszczone z formuły łacińskiej słowa, nadające święconemu władzę konsekrowania i spowiadania. Skutkiem tego brakło też intencji uczynienia święconego kapłanem, ponieważ istota kapłaństwa zasadza się przede wszystkim na władzy konsekrowania i odpuszczania grzechów.<sup>15</sup>

Art. 3. Szafarz nadzwyczajny ważne udzielający święceń.

Zasada prawna zawarta w kan. 951 mówi o nadzwyczajnym szafarzu co następuje: „nadzwyczajnym szafarzem jest ten, kto chociaż nie posiada charakteru biskupiego, to jednak na mocy prawa lub szczególnego indultu udzielonego przez Stolicę Apostolską otrzymał władzę udzielania niektórych święceń”.

§ 1. *Nadzwyczajny szafarz ważne udzielający z mocy samego prawa.*

Na mocy samego prawa nadzwyczajnego szafarzem święceń są kardynałowie kapłani, wikariusze i prefekci apostołscy, a także opaci.

A. Kardynałowie — kapłani mają przywilej udzielania tonsury i niższych święceń tym, którzy otrzymali upoważnienie od własnego ordynariusza.

---

<sup>15</sup> C. I. C., *Fontes*, III, n. 631; Por. Cappello F., dz. c., II, n. 282, 283; Ojetti B., *Synopsis rerum moralium et iuris pontificii*, Romae 1911, II, n. 2944.

Dawniej mogli również udzielać tych święceń duchownym przynależnym do ich tytułów w Rzymie, na mocy cichego przywileju papieskiego, ale od czasów bulli papieża Innocentego XII „*Romanus Pontifex*” z tego uprawnienia nie korzystali.<sup>16</sup>

B. Wikariusze, prefekci apostołscy i prałaci udzielnicy, którzy nie posiadają sakry biskupiej mogą udzielać tonsury i niższych święceń, ale tylko na własnym terytorium, w czasie trwania urzędu swego i tylko swoim poddanym.

Natomiast innym tylko za okazaniem uprawnienia od własnego ordynariusza. Jeśli zaś mają sakrę biskupią, wówczas co do zakresu święceń stoją na równi z biskupami diecezjalnymi<sup>17</sup>.

C. Opaci zakonnicy, którzy sprawują rządy (*abbas regularis de regimine*) w prawdziwych zakonach, choćby nawet nie mieli oddzielonego terytorium — mogą udzielać tonsury i niższych święceń, o ile są kapłanami i o ile otrzymali prawidłowo błogosławieństwo opackie. Władzę tę opaci wykonują już od Soboru Nicejskiego II w roku 787.<sup>18</sup>

Naturalnie chodzi tu o opatów zakonnych stałych (*perpetui*), z racji stałego dożywotniego kierowania klasztorem zakonnym, np. Benedyktyni, albo z racji administracji, kiedy to czasem są przenoszani jako opaci do innych klasztorów. Wyklucza się zatem od tych przywilejów, wbrew poglądom niektórych kanonistów, opatów czasowych na lat trzy<sup>19</sup>. Ci bo-

<sup>16</sup> Kan. 239 § 1, n. 22; Cappello F., dz. c., II, n. 288; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 190; Delor P., *Le ministre extraordinaire du sacrement de l'Ordre* — Rev. dioec. Tournai, 9 (1954), 338—344;

<sup>17</sup> Kan. 957 § 1; Cappello F., dz. c., II, n. 288; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 190.

<sup>18</sup> c. 1, D. 79; Many S., dz. c. n., 50; Hefélé Ch. J., dz. c., III, 479; Benedykt XIV, *De Synodo dioecesana*, 1, II, c. 11, n. 10;

Cappello F., dz. c., II, n. 288; Pégues Th., *Dictionnaire de la Somme Theologique de Saint Thomas D'Aquin*, Toulouse-Paris 1935, 848.

<sup>19</sup> Many S., dz. c., n. 50; Gomez M., *De abbatum potestate tonsuram minoresque ordinis conferendi* — Comm. pro relig., 9 (1928), 434—440; 10 (1929), 45—52.

wiem na mocy prawa powszechnego nie mogą udzielić święceń wyżej wymienionych, chyba, że mają osobny przywilej.

Kodeks nie rozróżnia tych dwóch kategorii opatów, zatem nawiązuje do dawnego prawa.<sup>20</sup>

Otóż, ci opaci stali na mocy kan. 625 mają się postarać o błogosławieństwo opackie od biskupa w terminie trzech miesięcy, naturalnie chodzi tu o biskupa tej diecezji, na terenie której klasztor jest położony.

Natomiast nie posiadają władzy święceń ci opaci, którzy nie postarali się o błogosławieństwo opackie, względnie zrezygnowali z opactwa. Nie posiadają również władzy święceń opaci duchowni świeccy (komendatariusze) tzn. opaci, którzy rządzą kościołami z tytułem opactwa, a także opaci honorowi i ci którzy stoją na czele kongregacji zakonnych o ślubach prostych.

Opaci, którzy sprawują rządy mogą udzielić święceń tylko swym podwładnym i to po złożeniu profesji przynajmniej czasowej; w przeciwnym razie mimo przywileju, który jest obecnie odwołany święcenie będzie nieważne, chyba, że mają sakrę biskupią.<sup>21</sup>

*§ 2. Nadzwyczajny szafarz ważnie udzielający święceń z mocy przywileju.*

A. Przed Soborem Trydenckim była praktyka, potwierdzona licznymi dokumentami, na mocy której kapłani zwyczajni mogli udzielać święceń niższych, a nawet subdiakonatu<sup>22</sup>. Praktykę tę Sobór Trydencki ostatecznie odrzucił, odwołując odpowiednie dokumenty<sup>23</sup>.

B. Poważniejszy zaś spór w historii kanonistyki i teologii w przedmiocie udzielania przez zwyczajnych kapłanów święceń diakonatu a nawet presbiteratu wywołały 2 bulle papieskie,

<sup>20</sup> Kan. 6, n. 3;

<sup>21</sup> Kan. 964, n. 1; Eichmann-Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, Paderborn 1953, II, 98, ns.

<sup>22</sup> Many S., dz. c., n. 59; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 190, ad 4, przyp. 127.

<sup>23</sup> *Conc. Trident.*, s. 23, c. 10.

a mianowicie bulla „Exposit” z dnia 9 kwietnia 1489 r. wydana przez papieża Innocentego VIII, a druga autentyczna „Sacra religionis” z 1400 r. ogłoszona przez pap. Bonifacego IX<sup>24</sup>.

Pierwsza była wydana dla kilku opatów Cystersów i mimo głosów opozycyjnych musi być uznana za autentyczną.

Na mocy tej bulli opaci cysterscy korzystali z przywileju udzielania nawet subdiakonatu aż do drugiej połowy 17 wieku.

Natomiast druga bulla upoważniała opata Augustianów w Essex, diecezji londyńskiej i jego następców do udzielania subdiakonatu i presbiteratu. Bulla „Sacrae religionis” odnaleziona została w archiwum watykańskim w 1904 r. i poraz pierwszy została opublikowana w całości w r. 1911.<sup>25</sup>

Na skutek rekursu, jaki założył przeciw tym przywilejom opatów cysterskich biskup Londynu Robert, papież Bonifacy IX dnia 6 lutego 1403 r. wspomnianą bullę odwołał<sup>26</sup>.

### C. *Jak tę kwestię wyjaśnić z punktu dogmatyczno-prawnego?*

Vermeersch utrzymuje, że we wspomnianej bulli „Sacrae religionis” chodzi o opata, który ma konsekrację biskupią, albo o biskupa Londynu<sup>27</sup>. Drudzy natomiast uważają, że chodzi tu o egzempcję zupełną wspomnianego klasztoru spod władzy biskupa londyńskiego co do udzielania święceń wyliczonych przez innego biskupa w oparciu o dymisorie opata klasztoru.

Właśnie na taką interpretację naprowadzałby rekurs biskupa londyńskiego, którego celem była obrona zakłóconej jurysdykcji tegoż biskupa<sup>28</sup>. Podobnie na to zagadnienie zapatruje się Cappello<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 301—312.

<sup>25</sup> Many S., dz. c., n. 59; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 191, przyp. 127;

Cappello F., dz. c., II, n. 301—312.

<sup>26</sup> Tamże; Por Lachitton J., *Theologiae Dogmaticae*, Paris 1932, 260.

<sup>27</sup> *Periodica de re morali, canonica, liturgica*, XXIV (1924), 18, ns.

<sup>28</sup> Tanqueray Ad., dz. c., IV, n. 1035.

<sup>29</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 303.

Natomiast dogmatyk Sieniatycki<sup>30</sup> i kanonista Vidal<sup>31</sup> utrzymują, że jedno orzeczenie papieskie nie narusza dogmatu o ważnym udzielaniu wyższych święceń tylko przez biskupa, choćby nawet przyjęło się ewentualne przekroczenie granic władzy przez papieża; jest to tym więcej prawdopodobne, ponieważ papież swą bullę po kilku latach odwołał i uznał udzielone święcenia za nieważne i niebyłe<sup>32</sup>.

Na wyjaśnienie dogmatyków możnaby się zgodzić, choć nie będzie naruszeniem dogmatu udzielenie wyższych święceń przez kapłana delegowanego przez Stolicę Apostolską, podobnie jak ten sam kapłan może być delegowany do udzielenia sakramentu bierzmowania zastrzeżonego biskupowi.

Kapłan bowiem ma władzę bierzmowania na mocy święceń, ale *in actu primo*, t.j. związaną, którą dopiero rozwija i w życie wprowadza papieska delegacja.

Otóż ten sam argument da się identycznie zastosować do władzy święceń, szczególnie gdy się oprzemy na dokumentach i wyżej podanych bullach, które władzy tej udzielały zwyczajnym kapłanom<sup>33</sup>.

## Rozdział 2.

### Szafarz właściwy święceń

#### Art. 1. Papież

Zgodnie z kanonem 218 § 1 papież wykonuje jurysdykcję nad całym Kościołem; z tego tytułu ma prawo udzielania wszystkich święceń wszystkim wiernym.

Konsekwencją zaś prawną tej zasady jest zastrzeżenie sobie przez papieża pewnej władzy święceń wobec pewnych osób,

---

<sup>30</sup> *Zarys Dogmatyki Katolickiej*, Kraków 1930, IV, 370.

<sup>31</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 191.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> A A S, XLII (1951), 217; Sieniatycki M., dz. c., IV, 145—146.

albo udzielenie tejże władzy ważnie i godziwie innym osobom<sup>34</sup>.

### § 1. Zastrzeżenia co do dalszego święcenia.

Kodeks Prawa Kanonicznego w przedmiocie zastrzeżenia co do dalszego święcenia postanawia w kan. 952 co następuje: nie wolno nikomu udzielić bez pozwolenia Stolicy Apostolskiej wyższych święceń duchownemu, który otrzymał jakieś święcenia, przynajmniej tonsurę od papieża.

Jest to zaszczytne wyróżnienie, które ma swój skutek prawny nawet w precedencji, skoro wśród duchownych tego samego stopnia święceń, pierwsze miejsce zajmuje nawet młodszy wiekiem, o ile jest wyświęcony przez papieża.

Zastrzeżenie to nosi nazwę techniczną „*affectio papalis*”, a zakresowo posiada znacznie większe zastosowanie w dziale beneficjów kościelnych<sup>35</sup>.

### § 2. Zastrzeżenia biskupiej konsekracji.

A. Prawodawca kościelny w kanonie 953 stawia drugie i to zasadnicze zastrzeżenie co do konsekracji biskupiej. Papieżowi mianowicie jest zastrzeżona konsekracja biskupów, dlatego żadnemu biskupowi nie wolno nikogo konsekrować na biskupa, bez specjalnego upoważnienia papieskiego (*mandatum pontificium*)<sup>36</sup>.

Jest to prawo osobiste Stolicy Apostolskiej, wykonywane od czasów najdawniejszych. Znaną była również praktyka świę-

<sup>34</sup> c. 20, C. IX, q. 3; c. 31, C. XVI, q. 1; c. 1, 3, I, 9 in VI; Benedykt XIV, Konst., „*In postremo*”, 10 oct. 1756 § 6, *Fontes*, II, n. 442;

Gasparri P., dz. c., I, n. 792, ns.; Benedykt XIV, *De Syn. dioeces.*, I, III, c. 10, n. 8.

<sup>35</sup> Gasparri P., dz. c., n. 795, ns.; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 192.

*Pontificale Roman.* P., I, *De consecr. electi in Ep.*; Benedictus XIV, const. „*In postremo*”, §§ 16, 17, *Fontes*, II, n. 442.

<sup>36</sup> Kan. 953.



cenia sufraganów przez metropolitę, a metropolity przez najstarszego sufragana.

Prawo święcenia biskupów przez papieża nie było jednak prawem powszechnym, jak o tym świadczy milczenie Dekretów<sup>37</sup>.

Papież rzadko sam konsekruje biskupów, stąd też prawie zawsze pozostawia prekonizowanemu swobodny wybór konsekratora. Jednakże ten ostatni nie może konsekrować bez uprzedniego mandatu papieskiego, nawet pod sankcją ekskomuniki zastrzeżonej papieżowi *specialissimo modo*. Karze tej podlegają ipso facto biskup konsekrator i konsekrowany, choćby działali pod wpływem ciężkiej bojaźni<sup>38</sup>.

Praktycznie rzecz przedstawia się w ten sposób, że o ile chodzi o udzielenie konsekracji w Rzymie, biskup nominat wybiera sobie konsekratora z biskupów kardynałów suburbi-karnych, względnie kardynała wikarego Rzymu. Gdyby wyżej wymienieni odmówili, wówczas nominat zwraca się do któregoś z patriarchów rezydujących w Rzymie, naturalnie obrządku łacińskiego; a gdyby tych ostatnich w Rzymie wówczas nie było, wtedy biskup nominat zwraca się do innego biskupa, oczywiście pozostającego w łączności ze Stolicą św. Jednakże musi nominat wybrać swego metropolitę, jeżeli w tym czasie przebywa w Rzymie. Natomiast, gdy chodzi o konsekrację poza Rzymem nominat otrzymuje zwykle od papieża prawo wyboru konsekratora spośród biskupów pozostających w jedności z Rzymem<sup>39</sup>.

#### B. Liczba konsekratorów.

Zgodnie z kan. 954 konsekrator powinien sobie wybrać dwóch biskupów współkonsekratorów, chyba, że dyspensa papieska zwalnia od tego.

<sup>37</sup> c. 20, C. IX. q. 3; c. 31, C. XVI, q. 1; Gasparri P., dz. c., n. 1087;

<sup>38</sup> Kan. 2370; S. C. S. Offic., 9. IV, 1951, A A S, 43 (1951), 217;

<sup>39</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 320, 321; Por. Ravanat F., *De origine et evolutione rituum episcopalis consecrationis in Ecclesia Romana* — Ephem. liturg., 42 (1928), 89—91.

Pius XII w konstytucji „*Episcopalis consecrationis*” z dnia 30 listopada 1944 r. wyraźnie stwierdza, że do ważności konsekracji biskupa wystarczy jeden konsekратор<sup>40</sup>.

Jednakże dwaj pozostali biskupi nie są tylko asystentami, lecz rzeczywistymi współkonsekratorami. Obaj przeto są obowiązani nie tylko włożyć ręce na głowę elekta ze słowami: „*Accipe Spiritum Sanctum*”, ale także mają po obudzeniu intencji konsekrowania odmawiać następującą po tych słowach modlitwę „*Propitiare*” włącznie z całą Prefacją, a potem po cichu odmawiać to, co konsekратор czyta względnie śpiewa<sup>41</sup>.

Konsekracja biskupia będzie jednak ważna, ilekroć tylko sam konsekратор dokonał włożenia rąk i odmówił słowa istotnej formy „*Comple in sacerdote*”<sup>42</sup>.

Według dawnych opinii przedkodeksowych do ważności konsekracji wymagano zawsze trzech biskupów. Obecnie jest pewne, że tylko jeden biskup jest niezbędny do ważności konsekracji, natomiast trzech jedynie do godziwości.

Z kanonu bowiem 954 zachodzi możliwość dyspensy od obowiązku dobrania dwóch biskupów.

Potwierdza ten kanon fakt, że w krajach misyjnych często pozwala się, aby współkonsekratorami byli dwaj kapłani, a nie biskupi. Za tym przemawia również dawna praktyka Kościoła Rzymskiego, według którego sami papieże konsekrowali na biskupów<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> A A S, 37 (1945), 131.

<sup>41</sup> Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 60;

Jone H., *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, Paderborn 1945, II, 174.

<sup>42</sup> Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 237;

Cappello F., dz. c., II, n. 318, 319.

<sup>43</sup> Benedykt XIV, *De Syn. dioec.*, lib. XIII, cap. 13, n. 4, ns.; *Pontificale Romanum*, tit. De consecratione electi in Episcopum; Many S., dz. c., n. 272;

Cappello D., dz. c., II, n. 315, ns.;

Jone H., dz. c., II, 174, ns.

Art. 2. Biskup szafarzem właściwym święceń.

§ 1. Biskup jako właściwy szafarz święceń kleru świeckiego

A. Podstawowa zasada w tym przedmiocie jest zawarta w kanonie 955 § 1, który mówi co następuje: biskup może godziwie udzielić tonsury i święceń tylko własnemu poddanemu; natomiast obcemu jedynie na mocy pisemnego upoważnienia jego biskupa.

Gdyby biskup święcił obcego poddanego bez pisemnego upoważnienia (*litterae dimissoriae*) jego biskupa, wpadłby w suspensę od udzielania święceń na jeden rok zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej<sup>44</sup>.

Zasada ta jest jasna, o ile ma się na uwadze przepis kanonu 201 § 1, według którego jurysdykcję wolno wykonywać jedynie wobec poddanych. Wyświęcenie ważne jest bowiem aktem władzy święceń (*potestas ordinis*) i dlatego ważne może święcić każdy biskup i to każdego oczywiście zdanego, przynajmniej z prawa Bożego. Jednakże godziwie może każdy biskup święcić tylko swoich poddanych i to na terenie własnej diecezji, do której ograniczona jest jurysdykcja biskupa ordynatora.

Natomiast obcych czyli niepoddanych może biskup ordynariusz święcić tylko za okazaniem pisemnego pozwolenia od właściwego ordynariusza. Gdyby biskup pragnął święcić na terenie obcej diecezji, musi mieć wyraźne pozwolenie miejscowego ordynariusza<sup>45</sup>. Nie wystarczy zatem tylko rozumne domniemanie, jak to w oparciu o kanon 337 § 1 sądzi Bączkiewicz-Baron<sup>46</sup>.

B. Na mocy kanonu 955 § 2 biskup właściwy jest obowiązany wyświęcić własnego poddanego, o ile nie zachodzą przeszkody oparte na słusznej podstawie.

<sup>44</sup> Kan. 2373 § 1; A A S. XXX (1959), 321; Jone H., dz. c., II, 175; Cappello F., dz. c., II, n. 324; Maroto Ph., *De episcopo proprio quoad ordinationem*, Apollin. 5 (1932), 238—245.

<sup>45</sup> *Conc. Trident.*, s. VI, c. 5 de ref.; Thomassinus L., dz. c., P. II lib. 1 cap. n. 10, ns.; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 193. Cappello F., dz. c., II, n. 325, ns.

<sup>46</sup> Bączkiewicz-Baron, *Prawo Kanoniczne*, Kraków 1932, I, n. 260.

Przeciwnie, nie może biskup właściwy święcić duchownego bez specjalnego pozwolenia Stolicy Apostolskiej, jeżeli przynależny on do wschodniego obrządku<sup>47</sup>.

## § 2. Podstawy właściwości biskupa.

### A. Dane historyczne.

a) W prawie przedkodeksowym właściwość biskupa do godziwego udzielania święceń na mocy orzeczenia Soboru Trydencckiego<sup>48</sup> i konstytucji pap. Innocentego XII „*Speculatores*” z 1694 r. z dn. 4 listopada<sup>49</sup> określało pięć tytułów: pochodzenie (*originis*), zamieszkanie (*domicilii*), przynależność do rodziny szafarza święceń (*familiaritatis*), beneficjum i inkorporacja do diecezji (dziś inkardynacja).

Stąd wynika, że w dawnym prawie święcony mógł posiadać kilku własnych biskupów do udzielania mu święceń z racji różnych tytułów prawnych, np. gdy był urodzony we Włocławku, zamieszkały w Warszawie, a przynależność do rodziny miał w Krakowie<sup>50</sup>.

b) Druga zasada przedkodeksowa o zmianie tytułu do święceń pozwalała święconemu z wykluczeniem podstępnie wybierać sobie godziwie szafarza święceń, o ile jeden z nich, z przyczyny zaciągniętej przez kandydata nieprawidłowości, nie chciał go święcić i, o ile święcony zatajając nieprawidłowość, udawał się do innego święcącego z prośbą o wyświęcenie<sup>51</sup>.

### B. Dane kanoniczne.

a) Prawo kanoniczne zmieniło zasadniczo podstawy właściwości biskupa do święceń. Zniosło mianowicie wszystkie stare

<sup>47</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 324;

<sup>48</sup> *Conc. Trid.*, s. 23, c. 8.

<sup>49</sup> C. I. C., *Fontes*, I, n. 258; Many S., dz. c., n. 42.

<sup>50</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 196; Cappello F., dz. c., II, n. 340.

<sup>51</sup> Many S., dz. c., n. 27—42; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 193, 194;

Cappello F., dz. c., II, n. 326, ns.

tytuły właściwości a pozostawiło tylko jeden, to jest kwalifikowane zamieszkanie.

Zasada prawna w tym przedmiocie została ujęta w kanonie 956 w brzmieniu następującym odnośnie do święceń kleru świeckiego: biskupem właściwym jest tylko ten biskup, z którego diecezji święcony pochodzi i w której ma mieszkanie stałe (*domicilium cum origine*), albo w którego diecezji ma zwykle zamieszkanie stałe bez pochodzenia; w ostatnim jednak wypadku święcony ma swój zamiar stałego pobytu w danej diecezji obwarować przysięgą, chyba że chodzi o udzielenie święceń takiemu duchownemu, który już jest inkardynowany do diecezji przez pierwszą tonsurę, albo przeznaczony na posługę dla innej diecezji, po myśli kan. 962 § 2, albo wreszcie chodzi o zakonnika profesa, o którym mówi kan. 964, n. 452.

b) Przy komentowaniu kanonu 956 trzeba koniecznie mieć na uwadze przepisy zawarte w kanonach: 90 i 94. Odnośnie do zamieszkania kwalifikowanego kan. 956 uwzględnia mianowicie dwa prawne wypadki:

1. stałe zamieszkanie wraz z pochodzeniem;
2. samo stałe zamieszkanie.

W obu wypadkach chodzi o udzielenie święceń laikom, ponieważ święcenie duchownych omawia Kodeks Prawa Kanonicznego w drugiej części kanonu 956 przy wyliczaniu wyjątków od wymogu kwalifikowanego zamieszkania.

Jeśli zaś chodzi o stałe zamieszkanie wraz z pochodzeniem, należy zauważyć co następuje: według kanonu 90, jeśli w chwili urodzenia się kandydata do święceń, jego rodzice mieli w miejscu urodzenia kandydata zamieszkanie stałe, albo tymczasowe, również sam kandydat do święceń posiada w tym miejscu zamieszkanie stałe, albo tymczasowe, naturalnie o ile jest pełnoletnim, albo zamieszkanie prawne, o ile jest małoletnim<sup>52</sup>.

<sup>52</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 195, 196; Cappello F., dz. c., II, n. 326, ns; Cappello F., *De episcopo proprio quoad ordinationem* — Period. de re mor. can. liturg., 23 (1934), 133—135, 185—190.

<sup>53</sup> A A S, XVI (1924), 54; Cappello F., dz. c., II, n. 334; Jo-ne H., dz. c., II, 175; Michiels G., *Principia Generalia de Personis*, Lublin 1932, 102.

Odmienne stanowisko w tej sprawie zajmuje Vidal, który twierdzi, że i małoletni mogą zyskać stałe zamieszkanie dla zdobycia właściwego biskupa do święceń. Pogląd zaś swój Vidal uzasadnia kanonem 89 łącznie z kan. 971 i 1648, § 3<sup>54</sup>. Jednakże co innego mówi kanon 971, a co innego 956; również nic o tej sprawie nie wiadomo z kanonu 93 § 2. I dlatego inni kanoniści odmawiają małoletniemu możliwości przyjęcia święceń poza miejscem urodzenia<sup>55</sup>.

Natomiast, gdy chodzi o wypadek drugi, czyli o samo stałe zamieszkanie, trzeba zauważyć, że ma ono miejsce wtedy, kiedy kandydat do święceń opuścił uprzednie miejsce swego urodzenia, w którym posiadał jednocześnie stałe zamieszkanie, a przeniósł się do innej diecezji, gdzie właśnie nabył stałe zamieszkanie<sup>56</sup>.

Otóż, w takich okolicznościach ordynariusz miejsca pochodzenia utracił tytuł do święceń danego kandydata, ponieważ ten ostatni nie mieszka już w starej diecezji. Natomiast drugi ordynariusz nowego miejsca stałego zamieszkania nie zyskał jeszcze tytułu do święceń kandydata, ponieważ kanon 956 wymaga od niego, aby ustabilizował swoje stałe zamieszkanie w danej diecezji, właśnie złożeniem przysięgi na stały w niej pobyt.

Dopiero po złożeniu przysięgi kandydat do święceń zyskuje domicilium qualificatum i właściwego biskupa do święceń. Zrozumiałe, że chodzi tu jedynie o laików, którzy mają dopiero przyjąć tonsurę. Trudność zaś rodzi się dopiero przy kandydacie małoletnim, który nie może nabyć własnego stałego zamieszkania (kan. 92 § 1), ponieważ posiada jedynie zamieszkanie swych rodziców, którzy zmieniają np. zamieszkanie. Małoletni, o ile otrzymał już tonsurę w czasie pobytu rodziców na terenie danej diecezji, tym samym został inkardynowany do danej diecezji i może w niej otrzymać następne święcenia na mocy kan. 111 § 2.

<sup>54</sup> Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 196.

<sup>55</sup> Vermeersch-Creusen, dz. c., I, n. 237.

<sup>56</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 326, ns.; Michiels G., dz. c., 103, ns.

Jeśli zaś kandydat do święceń nie otrzymał tonsury, a rodzice jego wyjechali na teren innej diecezji, wówczas musi czekać na pełnoletność (21 lat skończonych), albo jechać z rodzicami do nowego ich miejsca zamieszkania i tam wstąpić do seminarium, i przyjąć tonsurę. Natomiast, gdyby był święconym w poprzedniej diecezji, musi wówczas ekskardynować się z diecezji miejsca zamieszkania<sup>57</sup>.

C. W związku z domicilum qualificatum, o których wspomina kanon 956, należy tu jeszcze zwrócić uwagę na wyjątki. Pierwszy wyjątek odnosi się do duchownego inkardynowanego do diecezji, w której otrzymał tonsurę, a tym samym zyskał stałe zamieszkanie diecezjalne po myśli kanonu 92 § 3. Nabył także tonsuratus właściwego ordynariusza do dalszych święceń i dlatego nie jest obowiązany do składania przysięgi, ponieważ swój zamiar pozostania i pracowania dla danej diecezji wyraził dostatecznie, właśnie przez przyjęcie tonsury<sup>58</sup>.

Tym sposobem prawodawca kościelny stosując inkardynację zabezpieczył się przed t.zw. duchownymi włóczęgami, nie przynależnymi do żadnej diecezji; ci ostatni bowiem w dawnym kościele mogli być święceni przez jakiegokolwiek biskupa<sup>59</sup>. Ponadto prawodawca kościelny ograniczył terytorialnie jurysdykcję biskupa do święcenia tylko własnych poddanych, z wykluczeniem obcych, bez specjalnego upoważnienia czyli dymisorii — właściwego biskupa.

Drugi zaś wyjątek odnosi się do święceń laika, poddanego miejsca święceń, który po myśli kanonu 962 § 2, ma być przeznaczony na służbę dla innej diecezji.

Otóż, taki laik nie składa przysięgi przed biskupem miejsca święceń, ponieważ nie nosi się z zamiarem przebywania i pracowania w jego diecezji, tylko w obcej. Po otrzymaniu ton-

<sup>57</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 326, 327, 328.

<sup>58</sup> Cappello F., dz. c., II, n. 331—334.

<sup>59</sup> Hefele Ch. J., *Histoire des Conciles*, Paris 1907, I, 597—604; *Sobór Nicejski* w 325 r. w kan. 15 i 16 potępił zwyczaj wędrowania duchownych z jednych kościołów do drugich, nakazując pozostawanie w tych dla których zostali wyświęceni; w wypadku opuszczenia swych posad, pod grozą ekskomuniki mają do nich wrócić.

sury zostaje wspomniany laik inkardynowany do diecezji miejsca święceń, ponieważ nie dopuszcza się obecnie duchownych bez przynależności do jakiejś diecezji, w której przez tonsurę został inkardynowany. Gdyby zaś w przyszłości pragnął udać się do obcej diecezji, musi wówczas z pierwszej otrzymać ekskardynację, a w drugiej inkardynację z zachowaniem przepisów właściwych temu aktowi, po myśli kan. 111—117.<sup>60</sup>

Wreszcie trzeci wyjątek dotyczy zakonników profesów (kan. 964, n. 4), którzy przysięgi nie składają.

Z powyższych rozważań wynika, że do udzielenia tonsury można mieć dwóch biskupów właściwych, jeśli się ma dwa zamieszkania stałe. Po otrzymaniu zaś tonsury święcony posiada tylko jednego ordynariusza własnego, mianowicie tego, który udzielił mu tonsury.<sup>61</sup>

Laik, który od własnego biskupa otrzymał tonsurę *pro servitio alius dioecesis*, naturalnie po porozumieniu się obu biskupów, jest tym samym inkardynowany do drugiej diecezji.<sup>62</sup>

Gdyby dany tonsurzysta zwrócił się o dalsze święcenia, wówczas właściwym będzie biskup drugiej diecezji, choćby nie posiadał on w niej stałego zamieszkania.<sup>63</sup>

Gdyby zaś laik otrzymał tonsurę od własnego biskupa dla obcej diecezji nieokreślonej, zostaje wówczas inkardynowany, naturalnie jeśli nie było uprzedniego porozumienia się biskupów, do diecezji biskupa, który udzielił tonsury.<sup>64</sup>

Wreszcie dla kandydatów, którzy nie posiadają nigdzie stałego miejsca zamieszkania biskupem właściwym do udzielenia święceń jest biskup ordynariusz tego miejsca, w którym kandydat przyjmuje święcenia, po uprzednim zamieszkaniu na

60 A A S, 31 (1939), 321. Cappello F., dz. c., II, n. 333; Jone H., dz. c., II, 176; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 239.

61 Cappello F., dz. c., II, n. 333;

62 Tamże, n. 336; AAS, 31 (1939), 321; Jone H., dz. c., II, 176.

63 AAS, 31 (1939), 321.

64 Bączkiewicz-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 62.



terenie danej diecezji z zamiarem pozostania w niej na zawsze i po złożeniu przysięgi przepisanej przez kan. 956.<sup>65</sup>

O ile zaś kandydat nie może nigdzie nabyć stałego miejsca zamieszkania, z racji niepełnoletności wówczas należy zwrócić się do Stolicy Apostolskiej.

### § 3. *Biskup jako właściwy szafarz święceń dla zakonników*

#### A. Dla zakonników nie wyjętych (non exempti).

Zgodnie z wymogami kan. 618 § 1 zakony o ślubach prostych, które istnieją na prawie papieskim albo diecezjalnym, o ile nie cieszą się specjalnymi przywilejami podlegają jurysdykcji ordynariusza miejscowego.

Zatem w zakresie święceń należy w stosunku do zakonników stosować przepisy, które mają na uwadze udzielanie święceń osobom świeckim.

A więc, po myśli kan. 904, n. 4 właściwym biskupem dla święceń tych zakonników jest biskup zamieszkania kandydata czyli biskup diecezji, w której położony jest dany dom zakonny.

Zamieszkanie bowiem zakonnika ustala się zawsze według przynależności do odnośnego domu zakonnego. Jednakże zakonnicy ci nie składają przysięgi, ponieważ są święceni nie dla diecezji, tylko dla zakonu.<sup>66</sup>

#### B. Zakonnicy wyjęci (exempti).

Dla zakonników wyjętych, a więc dla Zakonów o ślubach uroczystych lub prostych, ~~aje~~ uprzywilejowanych właściwym biskupem święceń jest biskup ordynariusz miejsca, w którym znajduje się dom zakonny.<sup>67</sup>

<sup>65</sup> Tamże. Por. Coronata F., dz. c., II, n. 337.

<sup>66</sup> Kan. 567 § 2. Chodzi tu o zakonników profesów, zarówno czasowych jak i wieczystych, z wykluczeniem nowicjuszy, ponieważ ci ostatni nie mogą być święceni.

<sup>67</sup> Kan. 965; Cappello F., dz. c., II, n. 338; Vermeersch-Creusen, dz. c., II, n. 241.

## Rozdział 3.

## Biskup jako delegowany szafarz święceń

Jurysdykcja biskupia w zakresie święceń jest terytorialna, zatem może być wykonywana tylko wobec własnych poddanych<sup>68</sup>. Jeżeli zaś biskup ordynariusz nie może święcić swego poddanego, powinien mu wydać upoważnienie do obcego biskupa, czyli tak zwane „*litterae dimissoriae*”.<sup>69</sup>

## Art. 1. Pojęcie, podział i forma dymisorii

## § 1. Pojęcie i nazwa dymisorii.

„*Litterae dimissoriae*” w języku polskim tłumaczymy literalnie przez „dymisorie”, na skutek braku właściwego terminu technicznego.

Natomiast etymologicznie nazwa „*litterae dimissoriae*” wywodzi się od słowa łacińskiego „*dimittere*”, co oznacza posłać, odprawić, wypuścić, ponieważ na mocy dymisorii właściwy biskup zwalniał, odsyłał swego poddanego do obcego biskupa dla otrzymania święceń.<sup>70</sup>

Dymisorie jest to pozwolenie dane biskupowi przez właściwego przełożonego, aby mógł on udzielić święceń obcemu poddanemu.

Powyzsza definicja odnosi się do dymisorii ze strony terminu a quo, tj. biskupa wystawiającego pozwolenie na przyjęcie święceń od obcego biskupa.<sup>71</sup>

Jeśli chodzi o nazwę, to dymisorie w swym rozwoju historycznym określano jako „listy polecające” (*litterae commen-*

<sup>68</sup> Kan. 201, § 1; 198 § 1; 329 § 1; 956.

<sup>69</sup> Kan. 955 § 2; 955 § 1.

<sup>70</sup> Bączkowiec-Baron-Stawinoga, dz. c., II, n. 64; X. S., *Dymisoriae*, — *Encykl. Kośc. Nowodworskiego*, IV, 208—209.

<sup>71</sup> Many S., dz. c., n. 60—71; Gasparri P., dz. c., II, n. 864; Tournernet, „*Dimissoriales*”, w D. T. C., Paris 1910, IV, kol. 1348.

datiae), albo „listy pokoju” (*litterae pacificae*), listy kanoniczne sporządzone według wzoru ustalonego już na Soborze Nicejskim w 325 r.

Od V wieku zakaz święcenia obcego duchownego bez zgody jego biskupa był powszechny.<sup>72</sup>

Nazwa zaś „*dimissoriae*” uтарыła się od Synodu Trullańskiego w r. 692, chociaż termin ten uzyskał powszechne znaczenie prawne dopiero z chwilą ukazania się Kodeksu Prawa Kanonicznego.<sup>73</sup>

## § 2. *Podział dymisori.*

A. Dymisorie mogą być ogólne i szczegółowe. Pierwsze pozwalają na przyjęcie wszystkich święceń od obcego biskupa. Mogą one dawać kandydatowi prawo wybrania sobie jakiegokolwiek biskupa na szafarza święceń, byle ten ostatni pozostawał w łączności ze Stolicą świętą. Niekiedy wreszcie dymisorie ogólne pozwalają na udzielenie święceń kilku kandydatom jednocześnie, jak to ma miejsce w zakonach.

Natomiast szczegółowe dymisorie pozwalają na przyjęcie jakiegoś określonego święcenia, względnie określają biskupa święceń szczegółowo, albo wreszcie zostają wystawione dla jakiegoś kandydata ściśle oznaczonego.<sup>74</sup>

B. Dymisorie różnią się od innych dokumentów prawnych kościelnych. Różnią się mianowicie od dokumentu ekskardynacji, przez który duchowny zupełnie uwalnia się spod jurysdykcji jakiegoś biskupa, a zyskuje sobie drugiego.

Różnią się też od listu rekomendacyjnego (*celebret*), który stwierdza, że dany duchowny jest wolny od cenzur kościelnych i że tym samym może być swobodnie dopuszczony do ołtarza. Różnią się także dymisorie od zaświadczenia do święceń (*litterae testimoniales*), które stwierdza, że kandydat do

<sup>72</sup> Pawlina L., *Dymisorie w rozwoju historycznym*, Lublin 1936, 2, ns.; Cappello F., dz. c., n. 347; Gasparri P., dz. c., II, n. 882;

<sup>73</sup> Pawlina L., dz. c., 13—108.

<sup>74</sup> Pawlina L., dz. c., 9—10; Sägmüller J. B., dz. c., I, § 50, 206; Maroto Ph., *De litteris dimissoriis, Apollin.*, 3 (1930), 233—236.

święceń jest wolny od nieprawidłowości i że wypełnił warunki, od których uzależnione jest dopuszczenie do święceń<sup>75</sup>

Wreszcie różnią się dymisorie od dowodu święceń, na podstawie którego stwierdza się, że określona osoba przyjęła święcenia.<sup>76</sup>

Jeżeli zaś chodzi o treść dymisorii, to zawierają one: imię, nazwisko biskupa, względnie rządcy diecezji, lub wyższego przełożonego zakonnego, imię i nazwisko święconego, stopień święceń, jaki ma otrzymać, pozwolenie na święcenie, czyli stwierdzenie, że mający otrzymać święcenie wypełnił warunki intelektualne i moralne wymagane przez prawodawcę kościelnego, a wreszcie imię i nazwisko biskupa do którego kandydat ma być skierowany.<sup>77</sup>

### § 3. *Forma i moc prawna dymisorii.*

A. Dawniej wystarczało ustne pozwolenie, ponieważ Sobór Trydencki żądał wyraźnego listu upoważniającego, albo zgody biskupa.<sup>78</sup>

Obecnie zaś według wyraźnych wymogów prawa kanonicznego dymisorie mają być sporządzone na piśmie. Prawodawca kościelny obecnie żąda od biskupa zbadania autentyczności dokumentów. Dymisorie tylko wtedy mogłyby być udzielone ustnie, kiedy święcenia odbywają się publicznie i asystujący znają kandydata; jedynie w takich bowiem okolicznościach jest wykluczona omyłka.<sup>79</sup>

B. Czas trwania dymisorii jest z reguły nieograniczony, o ile ordynariusz inaczej nie postanowi; mocen bowiem jest

<sup>75</sup> Kan. 112; 804; 993—1000; Cappello F., dz. c., II, n. 340; Gasparri P., dz. c., II, n. 880; Cappello F., *De Litteris dimissoriis* — *Period. de re mor. can. liturg.*, 18 (1929), 250—251.

<sup>76</sup> Kan. 1010, § 2.

<sup>77</sup> Sägmüller J. B., dz. c., I, § 50, s. 206; Cappello F., dz. c., II, n. 341.

<sup>78</sup> *Conc. Trident.*, s. 14, c. 2, de ref.; Pawlina L., dz. c., 13, ns.

<sup>79</sup> Kan. 955, § 1; 962; Dymisorie są konieczne obecnie również do tonsury. AAS, XXII (1930), 195.

ordynariusz postawić pewne warunki, nawet pod sankcją nieważności dymisorii<sup>80</sup>.

Jeżeli dymisorie zostały wydane dla przyjęcia pewnych święceń nie tracą swej ważności, choćby wystawiający je utracił swe prawa.<sup>81</sup>

Mogą także dymisorie być odwołane na mocy zasady wynikającej z kanonu 207, § 1, ale tracą wówczas swą moc prawną dopiero z chwilą poinformowania okaziciela o odwołaniu.<sup>82</sup>

Naturalnie odwołać dymisorie może sam wystawca, albo nawet jego następca w jurysdykcji.<sup>83</sup>

C. Prawo kanoniczne postanawia również, że przekroczenie przepisów o dymisoriach sprowadza kary kościelne nie tylko na szafarzy święceń, ale także i na przyjmujących. I tak przyjmujący święcenia bez dymisorii, względnie z dymisoriami sfalszowanymi, w złej in. encji, wpadają w suspensę niezastrzeżoną, od stopnia przyjętych święceń z wyjątkiem tonsury.<sup>84</sup>

Natomiast szafarz udzielający święceń bez dymisorii, albo święcący zakonnik z domu, który znajduje się na obcym terytorium, jeżeli przełożony nie miał prawa wysyłać do niego dymisorii — wpada w suspensę od udzielania święceń na rok zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej.<sup>85</sup>

Zwolnienia od tej suspensy może udzielić każdy ordynariusz.<sup>86</sup>

Gdyby zaś wikariusz kapitulny wydawał dymisorie, wbrew kan. 958 § 1.n. 3, zaciąga wówczas suspensę od wykonywania władzy święceń;<sup>87</sup> natomiast administrator apostolski nie zaciąga wspomnianej suspensy<sup>88</sup>.

<sup>80</sup> Kan. 70.

<sup>81</sup> Kan. 963.

<sup>82</sup> Kan. 60; 71.

<sup>83</sup> Kan. 963.

<sup>84</sup> Kan. 2374; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 201.

<sup>85</sup> Kan. 237, n. 1, 4.

<sup>86</sup> Kan. 2237, § 1.

<sup>87</sup> Kan. 2409.

<sup>88</sup> Kan. 2219, § 1.

## Art. 2. Osoby wydające dymisorie.

§ 1. *Zasady dotyczące wydawania dymisorii.*

## A. Zasada pozytywna.

Kto sam może udzielić święceń, ten również może wydawać dymisorie w celu wyświęcenia kandydata przez innego. Zasada ta opiera się na kanonie 199, § 1, na podstawie którego wszelka zwyczajna jurysdykcja, do której zakresu należy i wydawanie dymisorii może być delegowana. Opiera się i na kanonie 199, § 2 mocą którego władza delegowana przez Stolicę Ap. może być subdelegowana.

Wszyscy zatem, którzy według kan. 198 § 1 noszą nazwę ordynariuszów miejscowych, a więc ci, którzy wykonują jurysdykcję terytorialną, lub są szafarzami święceń na mocy papieskiej delegacji — mogą wydawać dymisorie tak długo, jak długo posiadają odnośną jurysdykcję, albo prawo korzystania z indultu.

Z chwilą zaś utraty jurysdykcji, na skutek opuszczenia stanowiska, czy zawieszenia przez ekskomunikę, suspensę lub interdikt — tracą równocześnie prawo wydawania dymisorii<sup>89</sup>.

## B. Zasada negatywna.

Kto nie może godziwie sam udzielić święceń, nie może również wydawać dymisorii. Natomiast, kto może wydawać dymisorie, może także i święcić, naturalnie, o ile posiada władzę święceń.<sup>90</sup>

§ 2. *Wykaz osób wydających dymisorie dla duchowieństwa świeckiego.*

A. Papież może wydawać dymisorie dla wszystkich kandydatów.

---

<sup>89</sup> Kan. 2264, 2268.

<sup>90</sup> Kan. 959.

Prawo to wykonuje papież w sposób trojaki: naprzód może sam święcić kandydatów, jako biskup całego Kościoła katolickiego; może też papież udzielić przywileju różnym kolegiom rzymskim, aby mianowicie alumni ich mogli być święceni bez dymisorii własnego biskupa ordynariusza; niekiedy znów pozwala papież święcić przez któregokolwiek biskupa katolickiego, nawet z pominięciem biskupa własnego; czasami wreszcie pozwala biskupom święcić obcych bez dymisorii właściwego biskupa święceń, np. w krajach pogańskich, albo gdy w rachubę wchodzi duchowni ze swojej diecezji.<sup>91</sup>

B. Biskup własny może wydawać dymisorie od chwili objęcia rządów w diecezji, stosownie do kanonu 334, § 2, a więc jeszcze przed konsekracją. Jeżeli jest metropolitą może udzielać dymisorii już przed otrzymaniem paliusza.<sup>92</sup> Natomiast nie mogą wydawać dymisorii legaci papiescy, ani nuncjusze bez specjalnego zlecenia Stolicy Apostolskiej. Podobnie rzecz się ma z patriarchami, prymasami, metropolitami, gdy chodzi o diecezje swoich sufraganów.<sup>93</sup>

C. Wikariusz Generalny nie może wydawać dymisorii na mocy swej władzy zwyczajnej jurysdykcyjnej, chyba, że otrzymał specjalne zezwolenie biskupa ordynariusza<sup>94</sup>.

Ma to zastosowanie wtedy, gdy np. biskup jest uwięziony, albo niezdolny do rządzenia diecezją.

D. Wikariusz Kapitulny wystawia dymisorie za zgodą kapituły, po roku opróżnienia Stolicy biskupiej, albo w ciągu roku, ale tylko w podwójnym wypadku:

a) dla przynaglonych (*arctatis*), tzn. tych, którzy nie mogą czekać na święcenia z racji uprzedniego beneficjum, albo

<sup>91</sup> Gasparri P., dz. c., II, n. 894, ns.; Schmalzgrueber F., F., *Ius ecclesiasticum universum*, Romae 1844, XI, n. 44; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 199.

<sup>92</sup> Kan. 276; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 199.

<sup>93</sup> Kan. 266, 267, 271, 174; Przywilej święcenia bez dymisorii zachowało tylko Kolegium Propagandy. AAS, 13 (1921), 259.

<sup>94</sup> Kan. 958, § 1, n. 2; c. 3, I, 9, in VI; Reiffenstuel, *Ius Canonicum Universum*, Parisiis 1889, XI, n. 126, ns.

z uwagi na to, że dane beneficjum powinni przyjąć (*ratione beneficii recipientis*). Wypadek ten jednak w obecnym prawie jest nieaktualny, ponieważ beneficja duszpasterskie mogą dziś być obejmowane tylko przez kapłanów, albo duchownych, którzy mają wszystkie warunki wymagane przez prawo, a więc przede wszystkim święcenia.<sup>95</sup>

Tego rodzaju wypadek mógłby ewentualnie mieć zastosowanie w razie ufundowania beneficjum, przy którym fundator zastrzega sobie prawo prezenty na pierwszego beneficjanta jakiegoś diakona, który jednak może później przyjąć presbiterat.<sup>96</sup>

b) Ze względu na konieczną potrzebę diecezji, kiedy to jakiś urząd należy bezzwłocznie obsadzić.<sup>97</sup>

Wikariusz kapitulny nie może jednak nigdy wydawać dymisorii tym kandydatom, którzy zostali odsunięci od święceń przez biskupa.<sup>98</sup>

E. Wikariusz i prefekt apostolski na terenach misyjnych, opaci i prałaci udzielni na terytoriach wydzielonych z diecezji posiadający własne duchowieństwo i wiernych, mogą wydawać dymisorie własnym poddanym do wszystkich święceń, o ile sami nie mają władzy święceń, ale dopiero z chwilą objęcia rządów w powierzonych im terytoriach.<sup>99</sup>

F. Wreszcie osoby nie wymienione w Kodeksie mają również pewne w tej dziedzinie uprawnienia:

a) Administrator apostolski który rządzi diecezją na stałe ma równe prawa z ordynariuszem, może zatem wydawać dymisorie.

Natomiast przydzieleni tylko czasowo do zarządzania diecezją, w zakresie wydawania dymisorii mają równe prawa z wikariuszami kapitulnymi.<sup>100</sup>

<sup>95</sup> Kan. 154, 453 § 1, 153; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 199.

<sup>96</sup> Kan. 1417.

<sup>97</sup> Kan. 958, § 1, n. 3.

<sup>98</sup> Kan. 958, § 2.

<sup>99</sup> Kan. 293, § 2, 957 § 1—2, 958 § 1; Oesterle G., *De iure exercendi abbatum pontificalia*, *Monitor Ecclesiasticus*, 3 (1955), 324—333.

<sup>100</sup> Kan. 315, 1.



b) Zarządzający diecezją, w wypadku zaistnienia warunków z kan. 429, § 1, o ile mają władzę delegowaną od biskupa, podobnie i kapituła katedralna przed wyborem wikariusza kapitulnego — mają prawo wydawania dymisorii.<sup>101</sup>

c) Zarządzający wikariatem lub prefekturą apostolską w wypadku wakansu lub nieobecności ordynariusza wydają dymisorie.<sup>102</sup>

### § 3. *Dymisorie dla zakonników.*

Przy wydawaniu dymisorii dla zakonników Kodeks, w przeciwieństwie do dawnego prawa, które brało pod uwagę charakter ślubów, uwzględnia obecnie osobę zależności danego zakonu od jurysdykcji ordynariusza miejscowego.

A. W zakonach niewyjętych, o ile nie posiadają specjalnego przywileju, dymisorie wydaje biskup miejsca zamieszkania, a zatem biskup diecezji, w której jest położony dom zakonny, do którego znów przynależy kandydat.<sup>103</sup>

Naturalnie profesom, którzy składają śluby tylko czasowe, wydaje dymisorie biskup jedynie do święceń niższych, chyba, że udziela im święceń z tytułu służby diecezji<sup>104</sup>.

B. W zakonach zaś wyjętych oraz niewyjętych, które mają przywilej Stolicy Apostolskiej dymisorie do święceń wydają przełożeni wyżsi, a więc przełożony generalny, prowincjał, opat klasztoru niezależnego, wikariusze ich, po otrzymaniu upoważnienia, oraz ci, którzy sprawują władzę na wzór prowincjałów<sup>105</sup>.

Zakonnikom po ślubach wieczystych wydają oni dymisorie do wszystkich święceń, natomiast profesom czasowym tylko

<sup>101</sup> Kan. 958, § 1, n. 3.

<sup>102</sup> Kan. 310; AAS, 21 (1929), 573.

<sup>103</sup> Kan. 964, n. 4; Cappello F., dz. c., II, n. 344; Pujolrás A., *Annotationes ad const. „De Sacris Ordinibus”* — Comm. pró rel. 29 (1948), 4—10.

<sup>104</sup> Kan. 574, 964, n. 4;

<sup>105</sup> Kan. 488, n. 8; 964, n. 2; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 197; Goyeneche S., *Superior maior instituti dioecesiani nequit dare dymisorias ad ordinandos subditos* — Comm. pro relig. 7 (1926), 454—455.

do święceń niższych i tonsury, ponieważ kan. 964 n. 4 zniósł wszystkie indulty, które pozwalały przełożonym zakonnym wydawać dymisorie do święceń wyższych tym zakonnikom, którzy przed ślubami wieczystymi złożyli trzyletnie śluby czasowe.<sup>106</sup>

Natomiast w zakonach wyjętych laickich dymisorie wydaje biskup diecezjalny, ponieważ laicy, po myśli kanonu 118, nie mogą sprawować jurysdykcji, a tym samym wydawać dymisorii, chyba, że przełożony jest kapłanem.<sup>107</sup>

Art. 3. Osoby, którym wysyła się dymisorie.

§ 1. *Dymisorie ordynariuszy miejscowych.*

A. Ordynariusze miejscowi (także i kardynałowie biskupi) mogą wysyłać dymisorie do jakiegokolwiek biskupa katolickiego, tego samego obrządku co kandydat, naturalnie o ile pozostaje on w łączności ze Stolicą św.<sup>108</sup>

Zawsze jednak konieczny jest indult Stolicy Apostolskiej na wysłanie dymisorii, jeżeli biskup jest odmiennego obrządku aniżeli kandydat do święceń.<sup>109</sup>

B. Ordynariusze miejscowi mogą wysyłać dymisorie także do jakiegokolwiek wikariusza, prefekta apostolskiego, opata lub prałata udzielnego, ale tylko do tonsury i niższych święceń, o ile nie mają oni sakry biskupiej. Gdyby bowiem mieli sakrę biskupią, wówczas można wysłać im dymisorie także do święceń wyższych.<sup>110</sup>

C. Nie wysyła się natomiast dymisorii do biskupa ekskomunikowanego, suspendowanego, względnie obłożonego inter-

<sup>106</sup> Kan. 964, n. 3; AAS, 24 (1932), 74, n. 15; Goyeneche S., *An superior potens ordinare subditos id licite faciat sine Ordinarii licentia* — Comm. pro relig., 5 (1924), 164—165.

<sup>107</sup> Konst. Piusa XII „Provida” z 2. II, 1947, AAS, 39 (1947), 114; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 197; Cappello F., dz. c., n. 344.

<sup>108</sup> Kan. 961; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 193, 194;

<sup>109</sup> Kan. 960.

<sup>110</sup> Kan. 957, § 2.

dyktem po wyroku skazującym albo orzekającym; nie wysyła się także dymisorii do biskupa heretyka, schizmatyka, albo notorycznego apostaty.<sup>111</sup>

§ 2. *Dymisorie przełożonych zakonnych.*

A. Przełożeni zakonni wysyłają dymisorie do biskupa diecezji, w której znajduje się dom zakonny kandydata, do którego kandydat należy na mocy konstytucji zakonnych.<sup>112</sup>

B. Nie wysyła się dymisorii do biskupa diecezji, jeśli przełożony zakonny jest opatem rzeczywistym, ponieważ wtedy on sam, po myśli kanonu 964, n. 1 udziela swym podwładnym tonsury i niższych święceń. Nie wysyła się także, jeśli przełożony jest biskupem, ponieważ wtedy w kościele zakonnym może sam udzielić święceń<sup>113</sup>.

C. Przełożeni zakonni wysyłają dymisorie do innego biskupa (nie diecezjalnego) jedynie w następujących wypadkach:

a) kiedy zakon ma przywilej Stolicy Apostolskiej zezwalający na przyjęcie święceń od jakiegokolwiek biskupa katolickiego, np. Jezuici, Misjonarze.<sup>114</sup>

b) kiedy biskup diecezjalny jest innego obrządku niż kandydat;

c) kiedy biskup diecezjalny zezwala na wysłanie dymisorii do innego biskupa;

d) kiedy biskup diecezjalny jest z jakiegokolwiek przyczyny nieobecny w diecezji, choćby nawet jego zastępca miał sakrę biskupią;

e) kiedy biskup diecezjalny nie ma zamiaru święcić w najbliższym czasie, a więc w czasie do święceń wyznaczonym;

<sup>111</sup> Kan. 2372.

<sup>112</sup> Kan. 965; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 197; Cappello F., dz. c., II, n. 338.

<sup>113</sup> Kan. 959; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 197.

<sup>114</sup> Stawinoga W., *Władze i przywileje Zgrom. Księży Misjonarzy*, Kraków 1936, 41; Many S., dz. c., n. 156, ns.; Voltas P., *De domicilio quoad ordinationem religiosorum* — Comm. pro relig., 2 (1921), 299, ns.

f) kiedy stolica biskupia jest opróżniona, a tymczasowy rządcą nie posiada sakry biskupiej. Jeżeli biskup nie chce święcić w czasie dowolnie przez zakon obranym na mocy przywileju *extra tempora*, przełożony zakonny nie może wówczas wysyłać dymisorii do innego biskupa.<sup>115</sup>

Przełożony zakonny w wypadkach wyżej cytowanych ma dołączyć do dymisorii autentyczne zaświadczenie Kurii Biskupiej, które stwierdzi istnienie jednej z omawianych przyczyn. Przełożonym zakonnym zabronione jest nadto celowe odkładanie wydania dymisorii na czas nieobecności biskupa, albo na czas, w którym on święceń nie udziela. Zabronione jest wreszcie przenoszenie kandydata do innego domu zakonnego, celem uniknięcia wysyłania dymisorii do biskupa właściwego.<sup>116</sup>

---

<sup>115</sup> Pawlina L., dz. c., 78.

<sup>116</sup> Kan. 967; 966; Wernz-Vidal, dz. c., IV, n. 197.